

*Grzegorz Wojciechowski*

## **UŁASKAWIENIA PREZYDENTA BIERUTA. LOSY WNIOSKÓW**

### **O UŁASKAWIENIE SKAZANYCH PRZEZ SĄDY WOJSKOWE (1947-1952)**

#### **I. WSTĘP**

Tematem niniejszej pracy są ułaskawienia prezydenta Bieruta z lat 1947—1952, wobec skazanych przez sądy wojskowe.

Ułaskawienie ma odległy rodowód pojęciowy. Wywodzi się z ideologii państwa patrymonialnego, w którym władca jako pater patriae sprawował rządy wedle odruchów swego ojcowskiego serca: raz surowe, raz dobrotliwe, a zawsze absolutne. Rewolucja Francuska nie tylko zburzyła Bastylię, symbol arbitralnego ucisku, ale uchwałą Konstytuanty zniósła prawo łaski, będące dla niej symbolem skrzywienia protekcją monarszą wymiaru sprawiedliwości sprawowanego przez sądy. (Inna rzecz, że już po 10 latach prawo to przywrócono). Wykonywanie przez prezydenta Bieruta uprawnień, które mu przysługiwało wedle art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 II 1947 r., nie nosiło takich momentów emocjonalnych. Było kulminacją postępowania sądowo-prokuratorskiego, aktem z całego swego charakteru różnym od tego, co semantycznie mieści się w pojęciu „łaski”.

Celem tej pracy jest ukazanie stosowania prawa łaski od strony procedury załatwiania wniosków o ułaskawienie, na tle postępowania poprzedzającego tę procedurę. Czasokres stanowiący ramy tej pracy nie pozwala na oderwanie tych członów, bowiem właśnie lata 1947 — 1952 charakteryzowały się nagminnym łamaniem prawa przez wojskowy wymiar sprawiedliwości. Zważywszy, że Bolesław Bierut miał kolosalny wpływ na te organy, nasuwa się podejrzenie, iż niejednokrotnie to on był właściwym sędzią wydającym wyrok.

Przedmiotem naszych rozważań są wnioski o ułaskawienie skazanych przez sądy wojskowe na karę śmierci, bowiem takich wniosków na ogólną liczbę 2591 — jest 1813. Istotną kwestią, którą się zajmiemy, będzie odpowiedzialność karna osób cywilnych przed sądami wojskowymi, będąca piętnem tego okresu. Wniosków tych osób jest przeważająca większość. Analizie poddanych zostanie również kilka wybranych wniosków, a to w celu ukazania mechanizmów postępowania w śledztwie, oskarżeniu i procesie sądowym, w oparciu jednak o wiedzę zaczerpniętą podczas badań wszystkich wniosków. W zakończeniu zaś podejmiemy próbę rozstrzygnięcia, jakimi motywami kierował się Bolesław Bierut, gdy decydował o skorzystaniu z prawa łaski wobec skazanych na karę śmierci.

Podjęcie badań nad wnioskami o ułaskawienie wymagało sporego nakładu pracy archiwalnej. Wnioski te znajdują się w zespole archiwalnym „Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa 1947 — 1952” przechowywanego w Archiwum Akt Nowych (AAN), ułożone były topograficznie według numerów spraw. Utrudniało to badaczom korzystanie z tych materiałów, gdyż dotarcie do wniosku

konkretnej osoby wiązało się ze znajomością numeru sprawy. To z kolei było niemożliwe, bowiem numer sprawy nadawano na etapie registratury, w miarę napływania kolejnych spraw, przy czym brak było indeksu osobowego. Konieczne więc było jego sporządzenie, co też autor wykonał, podając jednocześnie przy każdym nazwisku sygnaturę akt, numer sprawy, orzeczony wyrok w danej sprawie oraz decyzję prezydenta.

## II. TRYB ZAŁATWIANIA WNIOSKÓW O UŁASKAWIENIE

W latach 1947—1952 procedurę ułaskawień w polskim wymiarze sprawiedliwości regulował kodeks postępowania karnego. Dla naszych rozważań podstawą będzie k.p.k. wprowadzony ustawą z dnia 20 III 1928 r. (Dz.U. nr 33, poz. 313), nowelizowany w omawianym okresie dwukrotnie: w 1949 r. (Dz.U. nr 33, poz. 243) i w 1950 r. (Dz.U. nr 40, poz. 364). Omawiając poszczególne artykuły posłużymy się k.p.k. z 1950 r. (art. 425—431), uwzględniając poprzedzające go regulacje prawne w tym zakresie (z lat 1947 — 1950).

Prośbę o łaskę składano do sądu, który w danej sprawie wydał wyrok w I instancji. Jeżeli jednak skazany lub inna uprawniona do tego osoba złożyła prośbę o łaskę do innej instytucji (np. KC PPR, KC PZPR, Polskiego Radia, redakcji różnych czasopism), była ona obowiązana przekazać ją właściwemu do jej przyjęcia sądowi. Prośbę o łaskę składano też wprost na ręce Prezydenta RP; wtedy on sam decydował o dalszym trybie jej rozpatrzenia (art. 425). Sąd I instancji miał prawo uznać, że skazany na łaskę nie zasługuje; postanawiał wtedy o pozostawieniu prośby bez dalszego biegu (art. 426).

Jednak gdy sąd I instancji przychylił się do prośby o ułaskawienie, przesyłał Generalnemu Prokuratorowi RP akta sprawy lub niezbędne ich części wraz ze swą opinią. Jeżeli sprawę rozpatrywała w drodze rewizji wyższa instancja, sąd I instancji przysyłał akta ze swą opinią za pośrednictwem wyższej instancji, która dołączała swoją opinię (art. 427).

Generalny Prokurator miał prawo uznać, że prośba o ułaskawienie nie zasługuje na uwzględnienie i mógł pozostawić ją bez dalszego biegu, jeżeli Prezydent RP inaczej nie postanowił (art. 428).

Prośba o ułaskawienie nie wstrzymywała wykonania wyroku (art. 429 — artykuł ten nie miał zastosowania w przypadku orzeczonej kary śmierci).

Generalny Prokurator mógł w razie otrzymania prośby o ułaskawienie wstrzymać wykonanie kary lub zarządzić przerwę w jej wykonaniu, do czasu rozstrzygnięcia kwestii ułaskawienia. Również sąd I instancji i sąd wyższej instancji, w uznaniu szczególnie ważnych względów, mógł wstrzymać lub zarządzić przerwę w wykonaniu kary (art. 430).

Sąd rozważał sprawę o ułaskawienie, w miarę możliwości w tym samym składzie, w którym wydał wyrok. Skazanego sąd powiadamiał jedynie o swoim postanowieniu bez podawania uzasadnienia. Sąd wydawał swoją opinię na posiedzeniu niejawnym po wysłuchaniu prokuratora, bez oznajmiania jej skazanemu (art. 431).

Następną, bardzo ważną rezolucję prawną w kwestii ułaskawienia zawierały przepisy dekretu z dnia 25 VI 1945 r. — kodeks wojskowego postępowania karnego (Dz.U. nr 36, poz. 215). Trzeba tu zaznaczyć, że przepisy w tym zakresie odnosiły się tylko do sytuacji, w której sąd orzekł karę śmierci. Art. 250 tego kodeksu stanowił, iż sąd bezpośrednio po orzeczeniu kary śmierci odbywa naradę celem rozważenia, czy skazany zasługuje na ułaskawienie i jaka kara byłaby odpowiednia w razie ułaskawienia, a następnie załącza do wyroku opinię w tym przedmiocie.

W latach 1947—1952 prawo łaski stosował Prezydent, w myśl art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 II 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 18, poz. 71). Przepis art. 13 stanowił, iż do sprawowania urzędu Prezydenta RP w przedmiocie ułaskawienia stosuje się przepis art. 47 Ustawy Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 III 1921 r. (Dz.U. nr 44, poz. 267). Ustęp pierwszy tego artykułu stanowił, że prawo darowania i złagodzenia kary przysługuje Prezydentowi RP.

Artykuł 403 k.p.k. i art. 314 k.w.p.k. stanowiły, iż wykonanie kary śmierci mogio nastąpić dopiero po decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej, że nie korzysta z prawa łaski.

Wnioski o ułaskawienie, będące przedmiotem analizy w niniejszej pracy, zawarte są w zespole archiwalnym „Kancelaria Cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej i Kancelaria Rady Państwa 1947—1952”<sup>1</sup>. Można zaliczyć je do trzech kategorii. Mianowicie, wnioski skazanych przez sądy wojskowe, wnioski skazanych przez sądy powszechne i wnioski skazanych przez Komisję Specjalną do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym.

Przedmiotem naszych rozważań są wnioski o ułaskawienie skazanych przez sądy wojskowe. Nasze zainteresowanie tą tematyką wzbudził fakt odpowiedzialności karnej osób cywilnych przed sądami wojskowymi. Odpowiednie przepisy w tym zakresie zawarte były w dekreście z 13 VI 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (Dz.U. nr 30, poz. 192). W preambule tego dekretu czytamy: „W sprawach o przestępstwa, przewidziane w rozdziale I niniejszego dekretu (art. 1 — 18 — G.W.) oraz w art. 85 — 88 kodeksu karnego Wojska Polskiego, właściwe są sądy wojskowe także względem osób, podlegających orzecznictwu sądów powszechnych.” Następnym krokiem w kierunku poddania osób cywilnych wojskowemu wymiarowi sprawiedliwości było wprowadzenie dekretu z dnia 25 VI 1946 r. o przystosowaniu przepisów o postępowaniu doraźnym do postępowania przed sądami wojskowymi (Dz.U. nr 30, poz. 194). Art. 1 3 i 4 tego dekretu przewidywały, iż postępowanie doraźne przed sądami wojskowymi można stosować do spraw o przestępstwa z art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946 r. z art. 1, 2, 3 pkt 1 i art. 13 — 16 dekretu z 13 VI 1946 r. oraz art. 85—88 k.k.W.P. — jeżeli sprawca był zaopatrzony w broń albo gdy schwytany został w czasie zbrojnego gwałtu lub oporu. Postępowanie doraźne praktycznie wykluczało rozpatrywanie sprawy w drodze rewizji przez wyższą instancję, bowiem skargę rewizyjną zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego mógł wnieść tylko prokurator wojskowy, w terminie zawitym trzech dni (art. 2 8 dekretu z 25 VI 1946 r.). Wnioski o ułaskawienie potwierdzają to przypuszczenie, bowiem w ani jednym przypadku postępowania doraźnego nie ma informacji o postępowaniu rewizyjnym. Konkludując, można stwierdzić, iż w przypadku przechowywania broni, co zdarzało się dość często, zwłaszcza na wsi, można było otrzymać w wyroku karę śmierci i nie być ułaskawionym. Takie przypadki również potwierdzają analizowane wnioski o ułaskawienie.

Z chwilą złożenia próśby o łaskę do właściwych organów wymiaru sprawiedliwości następowało wszczęcie postępowania w sprawie ułaskawienia. Prośbę tę mógł wnieść skazany, jego rodzina, obrońca oraz inne osoby trzecie mogące w jakikolwiek sposób zmienić los skazanego. Nie było ustalonych norm, kto może się zwrócić

---

<sup>1</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa sygn. 684 — 89. Były to dwie odrębne instytucje, połączone ze sobą jednakowym systemem kancelaryjnym i z tego względu tworzą jeden zespół archiwalny. W tekście używać będziemy nazwy Kancelaria Cywilna Prezydenta RP.

z prośbą o łaskę. Zdarzały się przypadki, w których prośbę o łaskę skierowaną do prezydenta podpisała cała wieś, w której mieszkał skazany, czy grupa pracowników przedsiębiorstwa, prosząca o łaskę dla swego skazanego kolegi.

Szczególny tryb postępowania w zakresie stosowania łaski obowiązywał w razie orzeczenia przez sąd kary śmierci. Kwestię zastosowania łaski prezydent musiał rozważyć w każdym przypadku, gdyż dopiero po podjęciu przezeń decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski można było wykonać wyrok śmierci (art. 403 k.p.k. i art. 314 k.w.p.k.). Do wykonania tego wyroku wystarczyło raz tylko uzyskane oświadczenie prezydenta o tym, że nie korzysta z prawa łaski. W razie wydania takiego wyroku postępowanie w sprawie ułaskawienia, w razie braku prośby skazanego czy osób trzecich, podejmowane było z urzędu.

W Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP, w latach 1947—1952 zarejestrowano 1916 spraw o ułaskawienie. Samych wniosków było 2591. Różnica wynikała z tego, iż nierzadko jedna sprawa obejmowała kilka, a nawet kilkanaście osób. Często grupowe wnioski obejmowały sprawy o ułaskawienie wszczęte z urzędu, w których skazani nie zwracali się z prośbą o ułaskawienie. Istnieje uzasadnione podejrzenie, iż wniosków o ułaskawienie powinno było być więcej niż przytoczona liczba. Za przykład niech posłuży „Wykaz podań o ułaskawienie, w których powołano się na 60 rocznicę urodzin Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej z okresu od 23 IV do 2 V 1952 r.”<sup>2</sup>. Wykaz ten obejmuje 95 nazwisk, które nie figurują w aktach spraw o ułaskawienie. Z tego względu nie można stwierdzić za co te osoby były skazane i jaka była w stosunku do nich decyzja prezydenta. Innym przykładem może być prośba gen. Józefa Kuropieski (z czerwca 1952 r.) skierowana do prezydenta, znajdująca się w aktach KC PZPR, w tzw. archiwum Bieruta<sup>3</sup>. Nazwisko J. Kuropieski również nie figuruje w aktach spraw o ułaskawienie. Można z tego wysnuć wniosek, iż Bierut nie chciał nadać sprawie dalszego biegu, a był do tego zobligowany prawem, ponieważ Kuropieska skazany był na karę śmierci. Innym jeszcze przykładem niech będą informacje zawarte w „Notatce dotyczącej działalności organów sprawiedliwości Wojska w 1950 r.” z 16 III 1951 r.<sup>4</sup> Z notatki tej dowiadujemy się, iż w 1950 r. wojskowe sądy rejonowe skazały 9501 osób cywilnych. W orzeczonych wyrokach było 2,2% kar śmierci, co stanowiło liczbę 209 tych kar. Natomiast w aktach spraw o ułaskawienie z 1950 r. stwierdzono występowanie 178 wniosków osób skazanych na karę śmierci. Liczba 178 obejmowała również oficerów i żołnierzy WP. Zatem można stwierdzić, że nie zachowało się lub nawet nie wysłano do decyzji prezydenta ponad 31 wniosków, które on z mocy prawa musiałby rozpatrzyć i zdecydować czy zamierza skorzystać z prawa łaski.

Wniosek do Prezydenta RP sporządzany był na specjalnym formularzu. Zawierał on następujące pozycje: okoliczności sprawy, dane osobowe, opis czynu, opinia prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego (NSW) lub Naczelnego Prokuratora Wojskowego (NPW), lub też Szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości MON. Ostatnia strona posiadała odrębny tytuł: „Decyzja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”. Wypełnienie tej strony było uproszczone przez zawarte w niej sformułowania: „Z prawa łaski a) korzystam, b) nie korzystam, zamieniam orzeczoną karę śmierci na karę ..., c) daruję resztę niedocierpianej kary więzienia, d) zawieszam wykonanie

<sup>2</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta PR, sygn. 110.

<sup>3</sup> AAN, KC PZPR, p. 224, t. 2/671. W tym okresie Bierut był Prezydentem RP i I Sekretarzem KC PZPR. Stwierdzono występowanie w aktach KC PZPR bardzo ważnych akt z pieczętami wpływu Kancelarii Cywilnej. Na tej zasadzie prawdopodobnie trafiła tam prośba J. Kuropieski.

<sup>4</sup> AAN, KC PZPR, p. 5, t. 23.

reszty kary więzienia na okres ... lat”. Wystarczyło tylko skreślić zbędne określenia i dożyć podpis, względnie wpisać, w przypadku decyzji pozytywnej, odpowiednią liczbę lat więzienia.

Miejsce na podpis prezydenta budzi wiele wątpliwości. Do rzadkości zaliczyć można wnioski, na których widnieje oryginalny podpis B. Bieruta. W przeważającej większości nazwisko Bieruta napisane było pismem maszynowym, lub odręcznym przez osobę stwierdzającą zgodność. Bardzo często był to podpis W. Górskiej, osobistej sekretarki Bieruta. Można postawić hipotezę, że wniosków tych Bierutowi nie przedstawiono albo on sam ograniczał się w tej kwestii do decyzji słownej.

Na wnioskach, które własnoręcznie podpisał Bierut figurują czasami jego wcześniejsze adnotacje o potrzebie zaznajomienia się z aktami sprawy — w celu wyrobienia sobie przekonania, że decyzja którą podejmie będzie słuszna. Dlatego więc nie zapoznawał się z aktami spraw wielu uczestników zbrojnego podziemia, oficerów WP, czy wreszcie spraw dotyczących zwykłego tylko przechowywania broni, za co też ferowano wyroki śmierci? Nasuwa się nieodparte wrażenie, że decyzja Bieruta była a priori negatywna, a procedura ułaskawienia była tylko formalną, przewidzianą prawem koniecznością. Ilustrację stosunku do skazanych (w ogromnej liczbie przeciwników politycznych, walczących zbrojnie z narzuconym systemem), a proszących o łaskę niech będą jego własne słowa: „Co się tyczy prawa łaski — nie ma ono na celu osłabienia ostrza kary lub niwelowania jej przez beztrojski liberalizm, lecz jest jednym z nader ważnych i czułych środków *penitencjarnych* (podkreślonych w tekście czerwonym ołówkiem — G.W.), którego w żadnym razie nie można przekształcić w jakiś rodzaj pasa ratunkowego dla elementów wykolejonych, zdeprawowanych i społecznie szkodliwych”<sup>5</sup>.

W spornej części wniosków występują, jako załączniki, prośby o ułaskawienie samego skazanego, jego rodziny (matki, żony, ojca, brata, siostry, dzieci i dalszych krewnych). Szczególnie wzruszające w swej wymowie są prośby kilkuletnich dzieci, pisane przez nie własnoręcznie. Do rzadkości natomiast należą prośby osób trzecich. Są to prośby obrońców, posłów, prośby podpisane grupowo przez kolegów z pracy, czy współmieszkańców skazanego. Zdarzają się prośby Żydów przytaczających w swoich prośbach fakt uratowania im życia przez skazanego w czasi okupacji<sup>6</sup>.

We wnioskach występuje również korespondencja manipulująca między Kancelarią Cywilną Prezydenta RP a NPW, NSW, Departamentem Służby Sprawiedliwości MON, czy też zawiadomienia kierowane do rodziny skazanego o skorzystaniu lub nieskorzystaniu z prawa łaski przez prezydenta.

Wnioski osób, których sprawy toczyły się w trybie zwykłym zaopatrzone były w odpisy postanowień NSW w stosunku do złożonych skarg rewizyjnych. Nie stwierdzono w omawianych wnioskach, aby w postępowaniu rewizyjnym, w przypadku orzeczenia kary śmierci, uchylono tę karę gdy zastosował ją sąd I instancji. Myli się M. Turlejska twierdząc w swej pracy, iż postępowania rewizyjne miały miejsce dopiero po 1956 r.<sup>7</sup>

Jak już wyżej wspomniano, do wniosków o ułaskawienie musiała być załączona opinia prezesa NSW, NPW, względnie Szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości MON. Opinia tego pierwszego załączona była do wniosków, jeśli sprawa toczyła się w trybie zwykłym, natomiast opinia dwóch następnych — do wniosków, jeśli sprawy

<sup>5</sup> AAN, Biuro Prezydzialne KRN, Wydział Prawny, wnioski ułaskawieniowe.

<sup>6</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 744, nr sprawy 13/30/49.

<sup>7</sup> M. Turlejska: *Te pokolenia żałobami czarne. Skazani na śmierć i ich sędziowie*, Warszawa 1990, s. 113.

odbywały się w trybie doraźnym. Jednak wnioski oficerów WP skazanych w procesie tzw. „spisku w wojsku”, opiniowane były przez NPW, mimo że sprawy oficerów rozpatrywane były w trybie zwykłym.

Opinie te były w zdecydowanej większości negatywne. Nieliczne pozytywne dotyczyły przede wszystkim funkcjonariuszy urzędów bezpieczeństwa i MO, którzy przez samowolne opuszczenie służby weszli w kolizję z prawem, uciekając się do mordów, gwałtów i rabunków. Pozytywna decyzja Bieruta w stosunku do byłego funkcjonariusza urzędu bezpieczeństwa, który mordował i rabował, w porównaniu z decyzją negatywną w stosunku do chłopca przechowującego broń — w obu przypadkach orzeczono karę śmierci — musi budzić oburzenie<sup>8</sup>. Bierut podejmując decyzję kierował się tym, czy skazany był mimo wszystko „swój”, czy nie „swój”. Nie brał też pod uwagę, jak się w tym przypadku wydaje, skali popełnionego przestępstwa, szkodliwości społecznej, nie kierowały nim wreszcie względy humanitarne.

Opinie sądowe czy prokuratorskie w kwestii ułaskawienia dotyczące żołnierzy i oficerów WP, podpisywał również mogąc zgodzić się z nimi lub nie, minister lub wiceminister obrony narodowej. Jednak w każdym ze znanych przypadków zgadzali się oni z tymi opiniami.

Wśród ogółu wniosków z lat 1951 — 1952 osobną grupę stanowiły sprawy 57 osób, ewidencjonowane i prowadzone przez kancelarię tajną Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP. Równocześnie w NPW powołano, mimo istnienia w tym urzędzie Wydziału Ułaskawień, grupę specjalnie delegowanych oficerów do przygotowania opinii co do tego, czy skazany zasługuje na łaskę. Wśród tych 57 spraw znajdują się prośby o ułaskawienie oficerów i żołnierzy WP, skazanych w tzw. procesach „odpryskowych” od procesu w tzw. „sprawie centralnej”. Głównymi oskarżonymi w tej sprawie byli generałowie: Stanisław Tatar i Jerzy Kirchmayer oraz pułkownicy: Marian Utnik i Stanisław Nowicki. Akty oskarżenia zarzucały oskarżonym w „sprawie centralnej” i „odpryskowcom” usiłowanie usunięcia przemocą organów władzy zwierzchniej, usiłowanie zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego, a poza tym — szpiegostwo. Przestępstwa „odpryskowców” okazały się cięższe niż przestępstwa ludzi, którzy ich wciągnęli do rzekomego spisku i którzy w oczach władz sądowych byli tego spisku głównymi organizatorami. W „sprawie centralnej” nie zapadł ani jeden wyrok śmierci, natomiast w „sprawach odpryskowych” zapadło 37 kar śmierci, z których 20 wykonano. Na domiar złego, sprawy te toczyły się tajnie, nie w gmachu NSW, lecz całkowicie niedostępnym budynku Głównego Zarządu Informacji (GZI) i bez obrońców, podczas gdy „sprawę centralną” prowadzono jawnie, z udziałem obrońców, nadając jej szeroki rozgłos przez prasę i radio. W stosunku do oficerów i żołnierzy — „odpryskowców” — Bierut nie skorzystał z prawa łaski<sup>9</sup>.

Bardzo istotną tutaj kwestią jest sprawa wykorzystywania w innych śledztwach osób skazanych na śmierć, wobec których Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Były to praktyki nieznanne prawu ani zwyczajom sądowym, ani elementarnemu humanizmowi. M. Szerer przytacza w swoim memoriale sprawę ułaskawienia płk Mak-

<sup>8</sup>AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 744, nr sprawy 15/17/49.

<sup>9</sup>Na marginesie można dodać, że w sprawie Tatara i pochodnych skazano bezpodstawnie 129 osób.

Ponudto w wyniku bestialstwa psychicznego i fizycznego w prowadzonych śledztwach, zmarli w areszcie: generałowie Herman i Luśniak, płk Wereszczyński, a płk Dzida w śledztwie popełnił samobójstwo przez powieszenie. Natomiast płk Wecki, płk Sikorski i płk Krzywiac zmarli w czasie przerwy w odbywaniu kary. (Notatka Prokuratora Generalnego PRL M. Rybickiego dla I Sekretarza KC PZPR E. Ochaba z 9 X 1956 r., AAN, KC PZPR p. 224 t. 2/671).

symiliana Chojeckiego, z początku 1954 r.<sup>10</sup> Stwierdza on, iż Chojeckiemu zamieniono wtedy karę śmierci na dożywocie. Nie wspomina natomiast, że M. Chojecki zwracał się z prośbą o ułaskawienie do Bieruta w dzień po rozprawie, tzn. 15 VI 1952 r., a 1 września tegoż roku Bierut nie skorzystał z prawa łaski<sup>11</sup>. Najprawdopodobniej wykorzystywano go w innych śledztwach jeszcze przez dwa lata, nie zawiadamiając go wbrew prawu o decyzji prezydenta, po czym „wspaniałomyślnie” pozwolono mu zwrócić się ponownie do Rady Państwa o łaskę.

Praca w wymiarze sprawiedliwości, np. przy załatwianiu wniosków o ułaskawienia, wymaga nie tylko wiedzy prawniczej, ale również odpowiedniego doświadczenia i stażu pracy w wymiarze sprawiedliwości. M. Szerer we wspomnianym już memoriale stwierdza, że „byli to ludzie młodzi nie mający ani wielkiego doświadczenia życiowego, ani szczególnej wiedzy prawniczej”. Na poparcie stwierdzenia Szerera przytoczymy kilka sformułowań Instrukcji Komitetu Centralnego PZPR (z 19 VI 1951 r.) w sprawie naboru aktywu partyjnego do organów wojskowej służby sprawiedliwości: „Celem wzmocnienia aparatu Wojskowej Służby Sprawiedliwości — Komitet Centralny poleca Komisjom Wojskowym przeprowadzenie naboru aktywu partyjnego na stanowiska sędziów i prokuratorów wojskowych. Nabór powinien być przeprowadzony bardzo dokładnie i otoczony szczególną kontrolą ze strony partii. Kandydatów należy sprawdzać zarówno ze strony ich przeszłości jak i obecnego oblicza polityczno-moralnego. Kandydatów należy starannie dobierać spośród partyjno (sic!) wyrobionych, czynnych aktywistów, którzy zostali przez partię wysunięci na odpowiedzialne stanowiska państwowe, administracyjne lub społeczne i których poziom polityczny i rozwój umysłowy uzasadnia skierowanie po krótkoterminowych przeszkoleniach — na stanowiska samodzielne sędziów lub prokuratorów wojskowych. Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom: a) 80% pochodzenia robotniczego; b) staż partyjny co najmniej 3 lata; c) wykształcenie ogólne — ukończone 7 klas szkoły powszechnej; d) wiek do 30 lat, (...)”<sup>12</sup>. Ludzie o takich to „kwalifikacjach” opiniowali prawdopodobnie prośby o ułaskawienie oficerów Wojska Polskiego oraz innych skazanych.

W żadnym z zachowanych wniosków nie ma informacji o tym, czy wyrok został wykonany, wykonanie wyroku nie należało już bowiem do procedury ułaskawieniowej. Aby sprawdzić, czy wyrok śmierci wykonano trzeba by przeprowadzić gruntowne badania akt spraw NSW i NPW, które przechowywane są w filii Centralnego Archiwum Wojskowego w Modlinie. Ogrom tej pracy przekraczał możliwości autora, zwłaszcza, że akta tych instytucji są archiwalnie nieopracowane. Zdarzają się natomiast adnotacje wskazujące na potwierdzenie przez wymienione organa wojskowego wymiaru sprawiedliwości odbioru decyzji Bieruta w przedmiocie ułaskawienia.

Przepisy prawne w zakresie ułaskawienia nie określają czasu trwania procedury w tym względzie i nie wiadomo, czy powinna ona była trwać tydzień, miesiąc, rok, czy jeszcze dłużej. A. Murzynowski w swej pracy pisze, iż zbadał wrywkowo 30 spraw aby ustalić czas trwania postępowania ułaskawieniowego; były to sprawy skazanych przez sądy powszechne i po 1952 r.<sup>13</sup> Okazało się, że 5 spraw trwało pół

---

<sup>10</sup> M. Szerer: *Komisja do badania odpowiedzialności za łamanie praworządności w sądownictwie wojskowym*, „Zeszyty Historyczne” Paryż 1979, nr 49, s. 99.

<sup>11</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 829, nr sprawy 0269/52.

<sup>12</sup> AAN, KC PZPR, p. 5, t. 21.

<sup>13</sup> A. Murzynowski: *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965, s. 177.

roku, 6 spraw — jeden rok, 11 spraw — od roku do 2 lat, zaś powyżej 2 lat — 8 spraw. Badania przeprowadzone przez autora nad wnioskami ułaskawieniowymi wskazują, że czas trwania tej procedury w wypadku skazanych przez sądy wojskowe przedstawiał się nieco inaczej. W 1813 zbadanych wnioskach osób skazanych na karę śmierci od daty wyroku sądu I instancji do decyzji prezydenta upłynęło nie więcej niż 3 miesiące. Natomiast od daty postanowienia NSW w postępowaniu rewizyjnym czas trwania procedury ułaskawieniowej nie przekraczał 3 tygodni.

Najszybciej trwało postępowanie ułaskawieniowe po wyroku wydanym w trybie doraźnym. Czas trwania tego postępowania nie przekraczał tu tygodnia. Nasuwa się w związku z tym wątpliwość co do rzetelności postępowania, zwłaszcza że NPW sporządzała wnioski o ułaskawienie na podstawie telegramu przysyłanego z Wojskowego Sądu Rejonowego. Telegram taki zawierał tylko kwalifikację prawną czynu i orzeczony wyrok. Natomiast akta sprawy, na podstawie których powinno było się sporządzać wniosek, przychodziły do NPW po miesiącu od daty wyroku. Odnosi się wrażenie, iż chodziło o jak najszybsze doprowadzenie do zatwierdzenia wyroku śmierci przez prezydenta. Sprawozdanie Komisji do zbadania odpowiedzialności byłych pracowników GZI, NPW i NSW, powołanej w 1956 r. potwierdza te wątpliwości<sup>14</sup>.

Rodzi się również wątpliwość natury prawnej. Otóż przytaczany już dekret z dnia 25 VI 1946 r. o postępowaniu doraźnym, w art. 2 § 8 stanowił, iż skargę rewizyjną zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego mógł wnieść tylko prokurator wojskowy w terminie zawitym 3 dni. Wśród akt spraw o ułaskawienie jest wniosek dotyczący Stefana Sterlusa, członka ugrupowania zbrojnego „Młot” organizacji Wolność i Niezawisłość z Białostoczczyzny<sup>15</sup>. Był on skazany na karę śmierci w trybie doraźnym. Wyrok w tej sprawie wydał Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie 8 II 1947 r. Prezydent zaś podjął decyzję o nieskorzystaniu z prawa łaski 10 II 1947 r. Wydaje się, iż z formalnego punktu widzenia postępowanie ułaskawieniowe powinno było być wszczęte dopiero 11 lutego, bowiem termin „zawitych 3 dni” mijał właśnie w tym dniu. Skazany mógłby więc mieć nadzieję, że prokurator w ciągu tych trzech dni wniósłby jednak skargę rewizyjną na jego korzyść. Równocześnie taka procedura przedłużyłaby skazanemu życie o parę dni. Zapewne dla skazanego każda chwila życia w tej sytuacji była drogocenna.

Ponadto Szef Departamentu Służby Sprawiedliwości MON i zarazem NPW w osobie płk H. Holdera, dopuścił się złamania prawa. W piśmie z dnia 27 V 1947 r. wystosowanym do sędziego wojskowego Grupy Operacyjnej „Wisła” wydał rozkaz: „Wyroki śmierci wydane przez Sąd Wojskowy GO „Wisła” niezwłocznie po ogłoszeniu wyroku wykonywać. Powyższe dotyczyły jedynie upowców. Pismo niniejsze po przyjęciu do wiadomości i stwierdzeniu tego podpisem złożyć na ręce gen. Mossora. Płk Henryk Holder.”<sup>16</sup> Złamane zostały tutaj przepisy art. 403 k.p.k. i art. 314 k.w.p.k., które stanowiły, iż wykonanie wyroku śmierci mogło nastąpić dopiero po decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej, że nie skorzystał z prawa łaski.

Bardzo wymowne są również fragmenty protokołu Biura Politycznego, którego gremium czyniło naciski na prezydenta w sprawach ułaskawienia i na sądy w kwestiach wyrokowania. Biuro Polityczne na swym posiedzeniu 21 V 1948 r. uznało, że

<sup>14</sup> AAN, KC PZPR, p. 129, t. 107.

<sup>15</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 684, nr sprawy 17/7/47.

<sup>16</sup> Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. 4—111—615, k. 11. Za uzyskaną informację autor wyraża tą drogą serdeczne podziękowanie płk. dr. J. Poksińskiemu.



w sprawie skazanej na śmierć M. Szelągowskiej<sup>17</sup>, prezydent powinien skorzystać z prawa łaski, bowiem sytuacja polityczna nie wymaga wykonania pierwszego wyroku śmierci na kobiecie. Natomiast, w innym punkcie tego posiedzenia uchwalono, że w związku z odbywającym się procesem przeciwko 21 oskarżonym o zabójstwo gen. Świerczewskiego BP będzie sugerować „około”(!) 7 wyroków śmierci<sup>18</sup>.

Kuriozalny przypadek stanowiła sprawa płk B. Adameckiego<sup>19</sup>. W rozprawie sądowej było 6 oskarżonych. Prokurator żądał 5 kar śmierci, zaś dla płk Adameckiego kary dożywotniego więzienia. Sąd poszedł dalej: wydał sześć wyroków śmierci. Prokurator, opracowujący projekt opinii co do ułaskawienia, w jej zakończeniu zaznaczył, że oskarżyciel zażądał dla Adameckiego kary dożywotniego więzienia, a sąd skazał go na śmierć. Fragment ten Naczelny Prokurator Wojskowy płk. Stanisław Zarakowski skreślił i dopisał, że żaden ze skazanych na łaskę nie zasługuje. Bierut nie skorzystał z prawa łaski wobec żadnego ze skazanych<sup>20</sup>.

### III. OD ARESZTOWANIA DO DECYZJI PREZYDENTA

Krótkie spojrzenie na działalność Głównego Zarządu Informacji, Naczelnej Prokuratury Wojskowej i Najwyższego Sądu Wojskowego rozświetli przebieg spraw, finałem których była kwestia korzystania lub niekorzystania z prawa łaski przez prezydenta. Podstawowym źródłem w tej materii jest Sprawozdanie Komisji dla zbadania odpowiedzialności byłych pracowników GZI, NPW i NSW<sup>21</sup>.

Komisja została powołana 10 XII 1956 r. w następującym składzie:

Przewodniczący: M. Mazur, z-za Prokuratora Generalnego PRL, członkowie: S. Kotowski, prezes Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego; M. Majewski, płk przedstawiciel MON; M. Szerer, sędzia SN; A. Uziębło, płk przedstawiciel MON.

W toku prac Komisji zaszły zmiany w jej składzie osobowym. W dniu 18 III 1957 r. w związku z powierzeniem M. Mazurowi pełnienia obowiązków Prokuratora Generalnego, na stanowisko przewodniczącego Komisji został powołany J. Wasilewski. Ponadto 13 V 1957 r. M. Szerer zaprzestał dalszej pracy w Komisji.

W wyniku badań Komisja ustaliła, iż największe nasilenie łamania praworządności występowało w latach 1948 — 1954, przy czym przeważająca większość wyroków w spreparowanych procesach przypadła na okres od połowy 1951 r. do drugiego kwartału 1953 r. Przejawy łamania praworządności w GZI i organach wojskowego wymiaru sprawiedliwości przedstawione zostały w odrębnych trzech częściach. Załączniki do sprawozdania przedstawiały sylwetki oficerów śledczych, prokuratorów wojskowych i sędziów wojskowych oraz zarzucane im przestępstwa w konkretnych prowadzonych przez nich sprawach. Dotyczyły one w przeważającej masie spraw tzw. „spisku w wojsku”.

Na czele GZI w latach 1950—1954 stali dwaj pułkownicy — Antoni Skulbaszewski i Dymitr Wozniesieński — oficerowie armii radzieckiej. Wprowadzili oni metody śledcze wypracowane w ZSRR w latach trzydziestych, w prowadzonych tam śledztwach. Natomiast w NSW metody te w postępowaniach sądowych wprowadził W. Świątkowski — prezes tego sądu w latach 1950 — 1954 — również oficer armii

<sup>17</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 715, nr sprawy 15/82/48.

<sup>18</sup> AAN, KC PZPR, p. 1, t. 2, s. 110.

<sup>19</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 829, nr sprawy 0237/52.

<sup>20</sup> M. Szerer: op. cit., s. 144.

<sup>21</sup> AAN, KC PZPR, p. 129, t. 107.

radzieckiej. Naczelnym Prokuratorem Wojskowym był w tym okresie płk S. Zarakowski.

Kierownictwo całością śledztwa w spreparowanych procesach politycznych spoczywało w rękach Skulbaszewskiego. Charakterystyczne metody tego śledztwa zamieszczone były w sprawozdaniu, z marca 1955, sporządzonego przez prokuratorów NPW<sup>22</sup>. Dowiadujemy się z niego, że oficerowie śledczy zostali jedynie poinformowani, że będą pracowali z aresztowanymi w bardzo ważnej, państwowego znaczenia sprawie, że aresztowani to szpierzy, zdecydowani wrogowie, których ręce splamione były krwią robotników. Wpajano tym oficerom, że od aresztowanych za wszelką cenę należało wydobyć zeznania o ich wrogiej działalności wobec Polski Ludowej. By rzekomo zapobiec sugerowaniu zeznań, oficerów nie zaznajamiano z żadnymi materiałami świadczącymi o działalności aresztowanych. Oficerowie otrzymywali polecenia żądań od aresztowanych, w czasie długotrwałych przesłuchań, by złożyli zeznania o swej wrogiej działalności wobec Polski Ludowej. W ten sposób oficerowie śledczy stali się jedynie „dopytywaczami” (określenie to powstało wśród samych oficerów śledczych), nie mieli możliwości krytycznie ocenić zeznań podejrzanych a jedyną bronią w pracy z aresztowanymi stał się przymus i brutalne, wulgarne odnoszenie się do nich. Ostre i nieludzkie obchodzenie się z aresztowanymi było chwalone i podsycane wśród oficerów przez kierownictwo GZI, a w szczególności przez płk Skulbaszewskiego. Humanitarnie podchodzący do aresztowanych byli piętnowani przez Skulbaszewskiego, jako słabi ideologicznie i ulegający wrogowi. Zaznaczyć tu trzeba, że bicie i wymyślne torturowanie zostało zabronione już 10 X 1946 r. rozkazem GZI nr 170. Oficerom śledczym kierownictwo Informacji wojskowej wpajało jako pierwszą zasadę, iż aresztowany był człowiekiem a priori winnym. Zadania śledcze nie miały na celu stwierdzenia czy aresztowany popełnił przestępstwo, o które był podejrzany, lecz wyciągnięcie z niego za wszelką cenę przyznania się do zarzucanych czynów.

Ilustracją metod śledczych Skulbaszewskiego i innych oficerów niech będą zeznania byłych aresztowanych i byłych oficerów śledczych. Otóż gen. S. Tatar zeznał, że Skulbaszewski robił mu nadzieję, że w wypadku przyznania się zostanie szybko zwolniony. Poza tym bił go po twarzy, brutalnie wymyślał i straszył aresztowaniem żony w przypadku gdyby odwołał zeznania. Natomiast gen. S. Mossor zeznał, iż Skulbaszewski wobec niego był szczególnie surowy i nieludzki. Straszył go niechybnym rozstrzelaniem, przez 15 miesięcy przesłuchiwał go 15 do 20 godzin na dobę, straszył represjonowaniem rodziny, karał karcerem (było to pomieszczenie betonowe bez okien o wymiarach 2 metrów sześciennych wypełnione w 1/4 wodą). Po odwołaniu przez Mossora zeznań Skulbaszewski osadził go w karcerze na kilka tygodni. Mjr C. Markiewicz, były oficer śledczy zeznał, iż Skulbaszewski dyrygował całym śledztwem wobec aresztowanych w związku z tzw. „spiskiem w wojsku”. Wulgarnie odnosił się do aresztowanych, nastawiając w tym duchu innych oficerów śledczych. W czasie przesłuchania gen. Józefa Kuropieski używał powiedzeń: „Niech ta bładź stoi tak długo aż zdechnie albo zacznie mówić”. Przedstawiając się Kuropiesce jako naczelny prokurator wojskowy groził, że zleci mu głowa. Zwymyślał też oficera śledczego Lisa za to, że ten zaprotokołował odwołanie zeznań przez majora Wacka. Płk. F. Skibiński zeznał, iż przesłuchujący go oficer śledczy, mjr H. Olejniczak, groził mu pozbawieniem życia w przypadku nieprzyznania się. Groźby te wyrażał słowami: „Czy my na was potrzebujemy mieć

<sup>22</sup> M. S z e r e r: op. cit. s. 86.

ofiq'alny wyrok śmierci, aby was zakopać do ziemi? Czy wy nie możecie powiesić się w celi? Czy nie możecie umrzeć na atak serca? Czy nie możecie zabić się spadając ze schodów?" Równocześnie Olejniczak mówił mu, że NSW, który będzie go sądził, jest całkowicie zależny od GZI i wyda na niego taki wyrok jaki będzie chciał GZI. Przy tym Olejniczak powiedział: „jeżeli my zechcemy to dziś zrobimy rewizję u wszystkich członków Najwyższego Sądu Wojskowego a jutro oni tu będą siedzieć na stołku i przyznają się do wszystkiego co my chcemy”.

Dodać tu należy, że aresztowany, następnie oskarżony i wreszcie skazany cały czas pozostawał w rękach Głównego Zarządu Informacji (np. Skulbaszewski sugerował, że gen. Tatar po wyroku (dożywocie) wcale nie musi tak długo siedzieć. O ile w dalszym ciągu będzie obciążał innych, to na wolność wyjdzie Wcześniej).

Podchodząc do przestępstw jakich dopuścili się prokuratorzy wojskowi NPW opiszemy pokrótce zarzuty wobec niej, postawione przez Komisję Mazura/Wasilewskiego.

Komisja stwierdziła we wnioskach, że NPW ponosi odpowiedzialność między innymi za masowe wydawanie postanowień o tymczasowym aresztowaniu w oparciu tylko o pozbawiony uzasadnienia wniosek organów śledczych, co stanowiło sankcjonowanie bezprawia. Wydawała nakazy aresztowania z całkowicie dowolną kwalifikacją prawną (art. 7 dekretu z dnia 13 VI 1964 r. lub art. 86 k.k.w.p. — szpiegostwo lub spisek), nawet bez choćby ogólnego opisu zarzucanego czynu. Ukrytą intencją było tu wydanie aresztowanego w ręce Informacji, prokuratury i sądu wojskowego. Kuriozum stanowiło niekiedy wydawanie nakazów aresztowania świadomie antydatowanych, co sprowadzało tak ważny akt procesowy do absurdu (np. nakaz aresztowania nieboszczyka). Nieobce też było uczestniczenie w fałszowaniu protokołów posiedzeń niejawnych, na których rzekomo sąd rozpatrywał sprawę przedłużenia aresztowania. NPW nie reagowała też na wiarygodne wiadomości o bezprawnych aresztowaniach bez sankcji prokuratorskiej. Akceptowała przetrzymywanie w aresztach organów Informacji i bezpieczeństwa osób prawomocnie skazanych, a wykorzystywanych w innych śledztwach. Przez brak inspekcji więzień i aresztów oddawano w ten sposób uwięzionych, szczególnie w śledztwie, pod całkowitą władzę organów śledczych.

Końcowe przesłuchanie prokuratorskie sprowadzało się do formalności i odbywało się wyłącznie w obecności oficera śledczego. Polegało ono na zapytaniu czy aresztowany potwierdza swe poprzednie zeznania złożone przed oficerem śledczym. Było to niekiedy jedyne zetknięcie się prokuratora z aresztowanym. Często bezkrytycznie akceptowano akty oskarżenia sporządzone przez organy śledcze, mimo rażących sprzeczności i zupełnego braku dowodów rzeczowych oraz co najmniej wątpliwych zeznań świadków (np. w sprawach „spisku w wojsku” ani jednej sprawy nie zwrócono do uzupełnienia śledztwa). Zatwierdzano też nierzadko akt oskarżenia bez końcowego przesłuchania. Jawnie niesłuszna była kwalifikacja zarzutów aktu oskarżenia, wbrew faktom, według szczególnie surowych przepisów i popieranie tej kwalifikacji przed sądem.

Współdziałł w reżyserowaniu procesów politycznych oraz uzgadnianie przebiegu procesów z organami śledczymi były zjawiskiem nagminnym. Skargi oskarżonych przed sądem na wymuszenie zeznań określano jako szkalowanie organów śledczych i władzy ludowej. NPW polecała też opracowanie opinii ułaskawieniowych do prezydenta, a później do Rady Państwa, tylko na podstawie wyroków sądowych, bez wglądu w akta sprawy, często na terenie organów Informacji wojskowej.

Szczególnie rażące przypadki bezzasadnego skazania na kary śmierci, orzeczone

na oficerach Wojska Polskiego, Marynarki Wojennej i Lotnictwa ciążyły na sędziach Najwyższego Sądu Wojskowego. Odpowiedzialność tych sędziów była niewątpliwa. Zdawali oni sobie doskonale sprawę, że orzekali nie w pierwszej tego rodzaju sprawie. Znali bowiem sprawy identyczne, integralnie związane z daną sprawą. Mieli również świadomość, że materiał śledczy załączony do aktu oskarżenia roił się od sprzeczności, niejasności, czego sąd nie chciał wyjaśniać. Brak było dowodów rzeczowych, co w przypadku szpiegostwa (meldunki, raporty, sprawozdania) bezstronnemu sądowi musiałyby nasuwać wątpliwości. Dziwne też być powinno dla sądu, że jedynym dowodem rzeczowym było samooskarżenie się oskarżonego. Wszyscy świadkowie oskarżenia byli stałymi więźniami Informacji wojskowej, których większość sąd znał jako tzw. „świadków koronnych”, już skazanych na karę śmierci lub więzienie. Znany sądowi był również fakt, że proces był wyreżyserowany, a za jego „prawidłowym” przebiegiem czuwali jako widzowie — oficerowie Informacji. Obciążało tych sędziów ponadto tendencyjne prowadzenie procesów, które wyrażało się w nagminnym faworyzowaniu wniosków prokuratora składanych na niekorzyść oskarżonych, a odrzucaniu wniosków oskarżonego. Tak samo fakt pozbawienia oskarżonych możliwości obrony nie wzbudził żadnych reakcji ze strony sądu<sup>23</sup>.

Komisja doszła do przekonania, że orzekanie w tych warunkach tak drakońskich kar stanowiło przestępstwo z art. 140 k.k.w.p. (nadużycie władzy i niedopełnienie obowiązku) i podlegało ściganiu. Przestępstwa te w przeważającej liczbie przypadków wykazywały wszelkie cechy „mordu sądowego”. Do sędziów szczególnie „zasłużonych” na tym polu należeli: Feliks Aspis, Teofil Karczmarz i Juliusz Krupski.

Trudno sobie wyobrazić, aby tego rodzaju działalność GZI, NPW i NSW mogłaby odbywać się bez inspiracji, czy wręcz przyzwolenia najwyższych władz państwowych i partyjnych, przedstawicielem których był B. Bierut (w latach 1948 — 1952 Prezydent RP i I sekretarz KC PZPR). Przytoczmy kilka fragmentów z jego referatów wygłoszonych na plenach Komitetu Centralnego, które mogły inspirować i wręcz zachęcać do powyższych wynaturzeń.

W referacie na kwietniowym Plenum KC (1949) wskazywał on jako jedno z zadań politycznych partii: „wzmocnić musimy walkę z obcą agenturą, wyostrzyć i udoskonalić formy tej walki, skuteczniej odsłaniać i unieszkodliwiać środki obcej agentury. Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że wróg bardziej, niż kiedykolwiek będzie wzmagał sabotaż i dywersję, będzie próbował przenikać i rozmieszczać się w naszym aparacie państwowym i gospodarczym w najczulszych miejscach”<sup>24</sup>.

W referacie na II Plenum KC z listopad 1949 r. czytamy: „W tym momencie musimy bardziej, niż kiedykolwiek wzmóc naszą klasową, bojową i rewolucyjną czujność [...] Podstawowym warunkiem, o którym nie wolno zapominać ani na

<sup>23</sup> M. Szerer w cytowanym już memoriale pisze: „Sąd miał podstawy kodeksowe (art. 209 k.w.p.k. — G.W.) zarówno do wyłączenia jawności rozpraw, jak i pozbawienia oskarżonych biegłej obrony. Czy jednak były do tego także podstawy faktyczne? Jest przecież oczywiste, że z uprawnienia do przekreślenia tak zasadniczych gwarancji dobrego osądzenia sprawy sąd powinien korzystać zupełnie wyjątkowo; tu zaś korzystano z niego masowo. Trudno zwłaszcza zrozumieć, dlaczego jawne (można nawet powiedzieć: reklamowe) prowadzenie sprawy przywódców rzekomego spisku n i e groziło bezpieczeństwu Państwa, natomiast w odniesieniu do reszty oskarżonych groźba ta nasilała się tak bardzo, że trzeba było sprawy w c a ł o ś c i prowadzić bez udziału obrońców i hermetycznie tajnie, bo w gmachu, w którym nawet sędziowie wojskowi, wchodzący do składu sądującego, poruszali się jedynie po ściśle oznaczonej drodze do sali sądowej i z powrotem”.

<sup>24</sup> „Nowe Drogi” 1949, nr 2.

chwilę, jest czujność bojowa całej partii i każdego jej ogniwa. Nie wolno nam ani na chwilę spuszczać z oczu wroga klasowego i jego chytrych, podstępnych posunięć. Być czujnym! — oto nakaz, który powinien towarzyszyć nieustannie każdemu z nas zarówno w każdym momencie pracy partyjnej, zawodowej i społecznej, jak i na każdym kroku zespołowego czy osobistego życia. Dopóki wróg klasowy istnieje i działa — trzeba być czujnym. Być czujnym — to znaczy przyspieszać zagładę imperialistów, to znaczy umacniać zręby budownictwa socjalistycznego.”<sup>25</sup>

W referacie na VI Plenum KC z 1951 r. czytamy: „Wypierane warstwy burżuazyjne chwytają się coraz ostrzejszych form walki zrastających się częstokroć z dywersją, sabotażem, szpiegostwem, z prowokacją, z podziemną akcją bandycką, z działalnością głęboko zakonspirowanych agentur imperialistycznych. [...] Na te elementy karzący miecz naszego wymiaru sprawiedliwości będzie spadał z całą surowością.”<sup>26</sup>

Można tutaj wyrazić przypuszczenie, iż Bierut doskonale zdawał sobie sprawę z dziejących się nieprawości. Mianowicie, w „Notatce dotyczącej działalności organów służby sprawiedliwości Wojska” (z 16 II 1951 r.), którą otrzymał jasno wynikało, że w tych organach działy się rzeczy niezupełnie zgodne z prawem<sup>27</sup>. W notatce tej stwierdzono, że często spotykanym zjawiskiem w działalności GZI był brak obiektywizmu w śledztwie, gdzie całkowicie pomijano okoliczności i dowody wysuwane przez podejrzanych. Formułowano też zeznania świadków w sposób dogodny dla konstrukcji oskarżenia, lecz nie odpowiadający rzeczywistości. Zjawisko to występowało najczęściej w sprawach politycznych, gdzie oficerowie śledczy starali się, aby materiały śledcze pasowały do materiałów agenturalnych. Stwarzało to sytuację, w której ustalenie prawdy materialnej było tak pogmatwane, iż niejednokrotnie powstawała poważna trudność w wyrobieniu sobie przekonania o winie podejrzanego. Sądy wyrokowały, orzekając często surowe kary, mimo wyraźnych wątpliwości co do winy skazanego.

Również uchwała Biura Politycznego (z lipca 1951 r.) o pracy organów służby sprawiedliwości w wojsku też podnosiła tę kwestię. Czytamy w niej: „Niedostateczny jest nadzór prokuratorski nad śledztwem, prowadzonym przez organa bezpieczeństwa publicznego i Informacji Wojska Polskiego, niedostateczny jest również udział prokuratury w postępowaniu sądowym. Organy sądowo-prokuratorskie w wojsku nie zawsze stały konsekwentnie na straży praworządności, zdarzały się wypadki jej naruszenia, niekiedy przez niewłaściwe prowadzenie postępowania przygotowawczego z pominięciem obowiązujących ustaw i dekretów władzy ludowej, a niekiedy nawet przez tolerowanie środków przymusu”<sup>28</sup>.

Na podstawie przedstawionych kwestii można wysnuć wniosek, iż Bierut to *spiritus movens* wszystkich spreparowanych procesów politycznych. To w jego gabinecie zapadały decyzje kogo aresztować i jaką karę wymierzyć. Przeważnie zaś była to kara śmierci. W przeciwnym razie jak wytłumaczyć fakt nie reagowania na sygnały o dziejących się nieprawidłowościach? Jak również wytłumaczyć zatwierdzone przez Bieruta kary śmierci, mimo posiadanych informacji o niezgodnych z prawem działaniach naczelnych organów informacji, prokuratury i sądownictwa wojskowego? Odpowiedź nasuwa się tylko jedna — Bierut wiedział o wszystkim od początku do końca. Dla przykładu podajmy jakie decyzje podjął on w kwestii

<sup>25</sup> AAN, KC PZPR sygn. 237/II—2.

<sup>26</sup> „Nowe Drogi” 1951, nr 1.

<sup>27</sup> AAN, KC PZPR p. 5, t. 23.

<sup>28</sup> AAN, KC PZPR, p. 5, t. 23.

ułaskawienia wobec 24 oficerów WP, skazanych w sfiŕgowanych procesach politycznych na karę śmierci. Jednemu z nich zamienił tę karę na 15 lat więzienia, natomiast trzem innym na karę dożywotniego więzienia. Wobec pozostałych dwudziestu nie skorzystał z prawa łaski. Dla uzyskania pełnego obrazu podajmy, że wobec skazanych na śmierc w latach 1947—1952 wobec 67% skazanych Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

#### IV. SPOSÓB ZAŁATWIENIA WNIOSKÓW O UŁASKAWIENIE

Zanim przejdziemy do analizowania konkretnych wniosków, przedstawimy ogólną statystykę ułaskawień z lat 1947—1952 wobec skazanych przez sądy wojskowe. Słów kilka poświęcić należy też amnestii, będącej przecież również aktem łaski wobec podejrzanych, aresztowanych i skazanych. Ustawa z dnia 22 II 1947 r. o amnestii (Dz.U. nr 20, poz.78) przewidywała możliwość ujawnienia działalności przestępczej w terminie dwóch miesięcy. Art. 21 tejże ustawy przewidywał, że puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa: udziału w przestępczym związku lub porozumieniu, a także przestępstwa popełnione w granicach działalności takiego związku lub porozumienia — przez ich członków, uczestników oraz osoby udzielające im pomocy. Uwarunkowane to było jednak dobrowolnym złożeniem broni przez sprawcę tych przestępstw i dobrowolnym stawiennictwem się do dyspozycji władz bezpieczeństwa. Przepis ten w 2 przewidywał identyczne rozstrzygnięcia w stosunku do osób przebywających za granicą.

Wykonanie ustawy o amnestii kształtowało się w następujący sposób<sup>29</sup>:

- (a) wobec 185 osób karę śmierci zamieniono na karę pozbawienia wolności;
- (b) 20 338 osób zwolniono z więzień;
- (c) 8626 osobom zmniejszono karę pozbawienia wolności;
- (d) 3511 osobom skazanym na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, darowano karę;
- (e) 59 576 pozostających na wolności osób ujawniło swą przestępczą działalność.

Ogółem zastosowano amnestię względem 92 236 osób; 64,5% korzystających z amnestii stanowiły osoby, które ujawniły się władzom bezpieczeństwa; spośród nich 39 641 osób było członkami politycznego i zbrojnego podziemia (między innymi AK, WiN, SN, NSZ, NZW, OP), zaś pozostałe 19 895 osób było dezerterami z WP, KBW, MO i UB.

Wiele osób, które korzystały z amnestii odnajdujemy w latach 1947—1952 we wnioskach o ułaskawienie.

Dane statystyczne w przedmiocie ułaskawień, występujące w aktach Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP dotyczą kilku miesięcy 1947 r. (5 11 — 22 IX). Za ten bowiem okres ich sporządzenie zlecił prezydent<sup>30</sup>. Występują tam dane opracowane w Departamencie Służby Sprawiedliwości MON i — prawdopodobnie — w Gabinetie Prezydenta RP. Wydawać by się mogło, iż powinny być one identyczne, różnią się jednak między sobą.

Komentując dwa pierwsze zestawienia można wyrazić przekonanie, że w jednej z tych dwu instancji panował bałagan, co świadczy o co najmniej niefrasobliwym podejściu urzędników do tak istotnej kwestii. Autor sądzi, iż bliższe prawdy są zestawienia płk Holdera. Wskazują na to cechy samego dokumentu. Miał on

<sup>29</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn 247.

<sup>30</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn 247, s.26, 30—33.

T a b l i c a 1. Zestawienie statystyczne sporządzone 23 września przez płk H. Holdera, Szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości MON.

Osoby skazane ogółem	Prezydent skorzystał z prawa łaski	Prezydent nie skorzystał z prawa łaski	Brak decyzji
	Kary śmierci		
460	104	354	2
	Kary orzeczone w wymiarze powyżej 10 lat		
7	3	4	-
	Kary orzeczone w wymiarze do 10 lat włącznie		
75	68	6	1

Tablica 2. Zestawienie sporządzone w Gabinetie Prezydenta RP (brak daty sporządzenia)

Osoby skazane ogółem	Prezydent skorzystał z prawa łaski	Prezydent nie skorzystał z prawa łaski	Brak decyzji
	Kary śmierci		
443	123	320	
	Kary orzeczone w wymiarze powyżej 10 lat		
17	5	12	—
	Kary orzeczone w wymiarze do 10 lat włącznie		
94	67	27	—

Tablica 3. Zestawienie wykonane przez autora za cały 1947 r.

Osoby skazane ogółem	Prezydent skorzystał z prawa łaski	Prezydent nie skorzystał z prawa łaski	Brak decyzji
	Kary śmierci		
657	169	481	6
	Kary orzeczone w wymiarze powyżej 10 lat		
13	1	12	—
	Kary orzeczone w wymiarze do 10 lat włącznie		
167	42	122	3

klauzulę tajności, opatrzony był pieczętą instytucji, numerem kolejnym dziennika podawczego, datą, określony był adresat, wreszcie dokument był podpisany przez wystawcę. Natomiast zestawienia sporządzone w Gabinetie Prezydenta nie posiadały żadnych cech identyfikacyjnych.

Porównanie tych trzech zestawień nasuwa kilka spostrzeżeń. Otóż w przypadku kar śmierci dane zawarte w tych dokumentach oddają tendencję w podejmowaniu decyzji przez Bieruta. Dane bowiem w ujęciu procentowym pokazują, że w pierwszym przypadku Bierut nie ułaskawił 76%, w drugim 72%, zaś w trzecim 74% skazanych. Również średnia miesięczna rozpatrywanych wniosków była zbliżona. W pierwszym wynosiła 55, w drugim 57 i w trzecim 54 wnioski. Inaczej jest natomiast z danymi dotyczącymi kar orzeczonych w wymiarze do 10 lat. Ujmując rzecz procentowo otrzymujemy: w pierwszym przypadku 8%, w drugim 28%, zaś w trzecim 73% decyzji o nieskorzystaniu z prawa łaski przez Bieruta. Wydaje się, iż wykluczyć można świadome zaniżenie danych w tym przypadku, zaś taki rezultat był najprawdopodobniej wynikiem bałaganu i niefrasobliwości urzędników. Tyle, gdy idzie o 1947 r.

W wyniku przeprowadzonych badań sporządzono pełną statystykę decyzji prezydenta Bieruta w przedmiocie stosowania prawa łaski w latach 1947 — 1952 wobec skazanych przez sądy wojskowe. Sporządzono ją w trzech grupach, dzieląc na: decyzje Bieruta wobec skazanych na karę śmierci, wobec skazanych na kary powyżej 10 lat więzienia i wobec skazanych na 10 lat więzienia włącznie.

Tablica 4. Decyzje prezydenta Bieruta w przedmiocie stosowania prawa łaski w latach 1947—1952 wobec skazanych na karę śmierci

Rok	Skazani ogółem	Skazani na na śmierć	Prezydent nie skorzystał z prawa łaski	Prezydent skorzystał z prawa łaski	Brak decyzji	Wstrzymanie wykonania wyroku czasu uchwalenia amnestii	Sprawa do ponownego rozpatrzenia
1947	837	657	169	481	6	1	—
1948	489	327	119	208	—	—	—
1949	380	299	101	198	—	—	—
1950	253	178	63	115	—	—	—
1951	338	167	69	96	1	—	1
1952	294	185	68	117	—	—	—
Razem	2591	1813	589	1215	7	1	1

Ogółem w latach 1947 — 1952 prezydent ułaskawił 33% skazanych na karę śmierci, w poszczególnych latach odpowiednio: 1947 r. — 26,8%; 1948 r. — 36,4%, 1949 r. - 33,8%, 1950 r. - 35,4%, 1951 r. - 42,6%, 1952 r. - 36,8%. Natomiast prezydent skorzystał z prawa łaski w tych latach wobec skazanych na kary powyżej 10 lat więzienia w 57%, zaś wobec skazanych na kary do 10 lat więzienia włącznie - w 70%.



Tablica 5. Decyzje prezydenta Bieruta w przedmiocie stosowania prawa łaski w latach 1947—1952 wobec skazanych na kary powyżej 10 lat więzienia

Rok	Skazani na kary powyżej 10 lat więzienia	Prezydent skorzystał z prawa łaski	Prezydent nie skorzystał z prawa łaski	Brak decyzji
1947	13	1	12	
1948	6	1	3	2
1949	6	2	4	—
1950	5	4	1	—
1951	16	7	4	5
1952	12	10	1	1
Razem	58	25	25	8

T a b l i c a 6. Decyzje prezydenta Bieruta w przedmiocie stosowania prawa łaski w latach 1947 — 1952 wobec skazanych na kary do 10 lat więzienia<sup>31</sup> włącznie

Rok	Skazani na kary powyżej 10 lat więzienia	Prezydent skorzystał z prawa łaski	Prezydent nie skorzystał z prawa łaski	Brak decyzji
1947	167	42	122	3
1948	166	96	43	27
1949	69	42	19	8
1950	68	58	6	4
1951	132	92	7	33
1952	80	56	6	18
Razem	682	386	203	93

W latach 1947 — 1952 o ułaskawienie ubiegały się tylko 72 kobiety.

<sup>31</sup> W zestawieniach nie uwzględniono 38 osób, których akt brakuje.

T a b l i c a 7. Decyzje prezydenta Bieruta w przedmiocie stosowania prawa łaski w latach 1947 — 1952 wobec kobiet

Skazane ogółem	Prezydent skorzystał z prawa łaski	Prezydent nie skorzystał z prawa łaski	Brak decyzji
	Skazane na karę śmierci		
18	13	4	1
	Skazane na kary powyżej powyżej 10 lat		
3	1	1	1
	Skazane nakary do 10 lat włącznie		
51	34	13	4

Można zadać pytanie, co wynika z tych danych statystycznych? Odpowiedź jest bardzo prosta — prawo łaski służyło przede wszystkim zatwierdzeniu wyroków śmierci.

#### V. ANALIZA WYBRANYCH WNIOSKÓW O UŁASKAWIENIE

Wnioski o ułaskawienia w przeważającej mierze dotyczyły ludzi skazanych za działalność w nielegalnych organizacjach, ale i skazanych w procesach na podstawie spreparowanych oskarżeń. Znikomą ich grupę stanowią wnioski zwykłych przestępców kryminalnych (w tym byłych funkcjonariuszy urzędów bezpieczeństwa i MO), żołnierzy (np. dezertarów) służby czynnej, ludzi przechowujących broń ale nie związanych z jakąś organizacją.

Przyjrzyjmy się najpierw na ile wnioski te odzwierciedlały ówczesną strukturę zbrojnego podziemia. Bardzo dużą grupę stanowiły wnioski o ułaskawienia członków organizacji „Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość” (WiN). Powstała ona 15 IX 1945 r. na mocy decyzji komendantów obszarów Delegatury Sił Zbrojnych (DSZ), obradujących w Warszawie pod przewodnictwem Jana Rzepeckiego.

Przywódcy WiN przystosowując się do sytuacji politycznej powstałej po powołaniu Rządu Jedności Narodowej, nadali mu charakter organizacji politycznej. W latach 1945—1948 istniały kolejno cztery Komendy Główne WiN. Organizacja dzieliła się na trzy Obszary (Centralny, Zachodni i Południowy). W skład Obszarów wchodziły Okręgi, te zaś dzieliły się na Rejony lub Inspektoraty. Władze oceniały, że w 1946 r. organizacja liczyła około 20—25 tys. członków. W związku z ogłoszoną amnestią w 1947 r. liczba członków miała się zmniejszyć do około 2,5 tys. WiN miała też dysponować ponad 130 organizacjami zbrojnymi liczącymi do czasu uchwalenia amnestii nawet do kilkuset osób, zaś po niej liczebność tych organizacji wynosiła od kilku do kilkudziesięciu osób<sup>32</sup>.

Trochę mniejszą grupę stanowiły wnioski osób z endeckiego podziemia zbrojnego, tj. Stronnictwa Narodowego i Organizacji Polskiej i ich formacji zbrojnych.

<sup>32</sup> Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Biuro „C”, *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej w latach 1944—1956*, Warszawa 1964, s. 90—91; Z. Woźniak: *Znoszenie Wolności i Niezawisłości*, Warszawa 1992, s. 57—72.

Były to Narodowe Siły Zbrojne, Narodowe Zjednoczenie. Wojskowe oraz Narodowa Organizacja Wojskowa.

Niewielką grupę stanowiły wnioski osób z samodzielnych organizacji i ugrupowań zbrojnych bez ustalonego zabarwienia politycznego.

Bardzo pokąźną liczbę wniosków, zwłaszcza w latach 1947—1948, stanowiły wnioski o ułaskawienie członków Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Armii Powstańczej, skazanych w przeważającej liczbie w trybie doraźnym. W stosunku do większości z nich tryb postępowania ułaskawieniowego był wszczynany najprawdopodobniej z urzędu, bowiem niewiele było wniosków, do których załączone były prośby skazanych, jak i osób trzecich.

Ciekawą, godną przedstawienia sprawą była kwestia postępowania w przedmiocie ułaskawienia Michała Cielniaka, obywatela polskiego, narodowości ukraińskiej<sup>33</sup>. Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie dnia 7 VIII 1947 r. skazał go na karę śmierci. Telefonogram zawierający krótkie streszczenie wyroku, wraz z opinią negatywną składu sądu, przyjęto w Departamencie Służby Sprawiedliwości MON 9 VIII 1947 r. o godz. 1750. Szef departamentu płk H. Holder zaopiniował sporządzony 11 VIII wniosek również negatywnie. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski 12 VIII. Informację o decyzji prezydenta przyjął płk Holder 13 VIII o godz. 1000. W aktach znajduje się drugi wniosek, również dotyczący M. Cielniaka, lecz sporządzony 25 IX 1947 r. przez tegoż płk H. Holdera. Opisane w nim były okoliczności sprawy, a w zakończeniu znalazło się takie stwierdzenie: „Nadmieniam równocześnie, że powodem zwłoki w załatwieniu niniejszej sprawy przez Departament Służby Sprawiedliwości MON były następujące: Wyrok w tej sprawie zapadł w dniu 7 VIII 1947 r. Szyfrogram zawierający krótkie streszczenie wyroku, nadany został 9 VIII 1947 r. o godz. 1750, na potwierdzenie czego w aktach sprawy znajduje się pokwitowanie właściwego urzędu. Powyższy szyfrogram nie doszedł jednak do Departamentu. Powołane wyżej okoliczności ujawnione zostały 19 IX 1947 r. po nadejściu akt sądowych do Departamentu i dopiero wtedy stało się możliwym opracowanie wniosku w niniejszej sprawie. Według zebranych informacji szyfrogram, o którym mowa wyżej zaginął”. Następnie załączona jest negatywna opinia płk. Holdera. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski 26 IX 1947 r. Całkiem możliwe, że Bierut za drugim razem nie skorzystał z prawa łaski wobec człowieka już straconego.

Również godną poruszenia jest sprawa trzech Ukraińców skazanych przez Wojskowy Sąd GO „Wisła” w Rzeszowie 29 VII 1947 r. na karę śmierci. Byli to Iwan Czaropyść, Michał Cwian i Stefan Kozak<sup>34</sup>. Mając w pamięci wspomniany wyżej rozkaz płk. Holdera wysłany temu sądowi 27 V 1947 r., istnieje domniemanie, również w tym przypadku, iż Bierut nie skorzystał z prawa łaski wobec osób straconych. Trudno rozstrzygnąć, czy wynikiem takiej sytuacji był bałagan, czy też perfidia. Poważne zastrzeżenia można mieć także do samego trybu postępowania ułaskawieniowego, bowiem właśnie w sprawach w postępowaniu doraźnym, w 1947 r. powiadomiono Departament Służby Sprawiedliwości MON o wyroku telegramem. Na podstawie telegramu sporządzono wniosek o ułaskawienie i na jego podstawie opracowano opinię. Jak można było rzetelnie opiniować w sytuacji, gdy sporządzający ją dysponował tylko kwalifikacją prawną czynu i orzeczonym wyrokiem, a nie posiadał żadnych informacji, czego właściwie skazany się dopuścił.

<sup>33</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 685, nr sprawy 15/153/47.

<sup>34</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 684, nr sprawy 15/89/47.

Do analizy wniosków ułaskawieniowych członków zbrojnego podziemia wybraliśmy sprawę skazanych na karę śmierci, w dniu 15 XI 1948 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie. Byli to Władysław Nowicki, Hieronim Dekutowski, Stanisław Łukasik, Roman Groński, Edmund Tudruj, Jerzy Miatkowski, Arkadiusz Wasilewski i Tadeusz Pelak — wszyscy członkowie WiN. Sprawa rozpatrywana była 4 II 1949 r. przez NSW w postępowaniu rewizyjnym<sup>35</sup>.

W. Nowicki, ps „Stefan”, od sierpnia 1945 r. do chwili aresztowania w dniu 15 IX 1947 r. pełnił w tej organizacji funkcje: od lutego 1946 r. kierownika działu propagandy Obwodu Lubelskiego, później komendanta tego obwodu, zaś od lipca 1946 r. zastępcy inspektora i następnie inspektora Inspektoratu Lubelskiego, który obejmował miasto i powiat Lublin oraz powiat Lubartów. Jako inspektor zawiadywał ugrupowaniami zbrojnymi podległymi temu inspektoratowi. W tym m.in. podlegało mu ugrupowanie pod nazwą „Zapora” pod dowództwem H. Dekutowskiego ps. „Zapora” działające na terenie powiatów: Kraśnik, Lubartów,

Lublin i Puławy. Liczyło ono w latach 1945—1947 około 160 osób. W skład tego ugrupowania wchodziłi pozostali skazani.

Akt oskarżenia zarzucał Nowickiemu podżeganie w formie wydawanych rozkazów i instrukcji, zaś ugrupowaniu Dekutowskiego dokonywanie gwałtownych zamachów z bronią w ręku na jednostki WP, Armii Radzieckiej, posterunki MO i ORMO. Następnie zarzucał zabijanie obywateli polskich, rabowanie mienia, przechowywanie broni i amunicji (art. 86 1 i 2 k.k.WP, art. 1 1,2 i 3 dekretu z 13 VI 1946 r., art. 259 k.k. w związku z art. 27 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946 r.).

W przypadku W. Nowickiego, w zakończeniu aktu oskarżenia stwierdzono, że ujawnił się on na mocy ustawy o amnestii dla zamaskowania swojej wywrotowej działalności. Sąd potraktował to ujawnienie jako pozbawione szczerości i tym samym pozbawiające oskarżonego korzystania z dobrodziejstw amnestii.

Pozostali oskarżeni skorzystali z częściowego zastosowania ustawy o amnestii z 22 II 1947 r. z wyłączeniem art. 86 1 i 2 k.k.WP. W postępowaniu rewizyjnym NSW postanowił skarg rewizyjnych obrońców nie uwzględniać i wyrok sądu I instancji utrzymał w mocy. W uzasadnieniu wyroku NSW czytamy: „Trafnie wyrok w I instancji ustala i stwierdza właściwe oblicze oskarżonego Nowickiego w całej działalności związanej z „rzekomym” ujawnieniem się i prowadzonymi w związku z „rzekomym” zamiarem rozładowania „lasów” z band winowskich rozmowami z władzami bezpieczeństwa. Akcja ta bowiem pozbawiona w zupełności szczerego podejścia i nosi tylko cechy usiłujące wprowadzić w błąd władze bezpieczeństwa co do właściwych zamiarów lubelskich przywódców. [...] Rozmowy w związku z „rzekomym” zamiarem ujawnienia się prowadzono między wszystkimi oskarżonymi pod „bezwzględny” przewodnictwem oskarżonego Nowickiego.”

Fragment tego uzasadnienia budzi szereg wątpliwości. Po pierwsze, stwierdzenie sądu I instancji, że ujawnienie się oskarżonych było nieuczciwe nie było udokumentowane. W stosunku do oskarżonych, którym częściowo złagodzone orzeczone kary, zastosowano art. 5 1 pkt 3 i 4, który stanowił: „W sprawach o przestępstwa określone w dekrete z dnia 13 VI 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa i kodeksie karnym Wojska Polskiego, jeżeli nie stosują się przepisy art. 2 i art. 3 pkt 1 i 2; (3) łagodzi się o 1/3 kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze ponad 10 lat, (4) zamienia się karę śmierci lub karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia”. Rodzi się tu kilka pytań. Dlaczego

<sup>35</sup> Idem, sygn. 744, nr sprawy 15/30—31/49.

sąd I instancji ustawę o amnestii zastosował tylko częściowo? Czyżby potraktował fakt ujawnienia się jako tylko „częściowo nieszczerę”? Dlaczego nie zastosował tej „klauzuli” wobec W. Nowickiego? Wreszcie, dlaczego sąd w stosowaniu ustawy nie uwzględnił art. 86 1 i 2 k.k.WP? Nie był on bowiem wymieniony w art. 10 1 i 2 ustawy, zawierającym przestępstwa (z podaniem artykułów) nie podlegające stosowaniu ustawy o amnestii. Odpowiedź na te pytania jest oczywista. Sąd I instancji był a priori przekonany o winie oskarżonych i nastawiony przede wszystkim na represję. Pokrętnie tłumaczył też kwestię nieskorzystania wobec oskarżonych z dobrodziejstw amnestii. Natomiast NSW w rozpatrywaniu skarg rewizyjnych uznał postępowanie sądu I instancji za właściwe i utrzymał wyrok w mocy. Wymienić tu należy nazwiska tych sędziów. Byli to Józef Dziwogo, Alfred Janowski i Józef Warecki. Wobec J. Wareckiego Komisja Mazura/Wasilewskiego przedstawiła w 1957 r. następujące zarzuty: „Warecki jako SzeF Wojskowego Sądu Rejonowego (w Warszawie — G.W.) odznaczał się bezwzględnością w wykonywaniu wszelkich niepraworządnych wytycznych NSW, w NSW zaś na stanowisku Szefa Oddziału Inspekcji wywierał ujemny wpływ na orzecznictwo sądowe”<sup>36</sup>.

W podsumowaniu można stwierdzić, iż gdyby sąd w I instancji zastosował w pełni ustawę o amnestii, żaden z oskarżonych nie otrzymałby kary śmierci<sup>37</sup>.

Wnioski o ułaskawienie tych ośmiu skazanych opiniował Prezes NSW płk dr Władysław Garnowski. Jego opinia była we wszystkich przypadkach negatywna. Prezydent Bierut, 29 II 1949 r., skorzystał z prawa łaski wobec W. Nowickiego, zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie. Pod wnioskiem nazwisko Bieruta było napisane na maszynie. Za zgodność podpisała zaś W. Górńska. Natomiast wobec pozostałych skazanych Bierut z prawa łaski nie skorzystał.

Mógłby ktoś zapytać dlaczego wobec przywódcy prezydent skorzystał z prawa łaski, nie skorzystał zaś wobec jego podwładnych? Jak się wydaje, zadecydowały o tym następujące względy.

Prośby o ułaskawienie na rzecz W. Nowickiego skierowała do Bieruta przede wszystkim rodzina — matka, siostra, żona, dzieci. Ośmioletnia wówczas córka Marysia w imieniu własnym i swojej młodszej siostry pisała: „Błagamy z całego serca ja i moja siostrzyczka Ewa, która ma 5 lat, żeby Pan Prezydent uratował naszego ukochanego Tatuśka od śmierci. Będziemy całe życie wdzięczne Dobremu Prezydentowi, drogiemu naszemu Opiekunowi”.

Prośbę o łaskę przedstawiła Barbara Łaczyńska. Pisała w swej prośbie: „Władysław Nowicki w czasie okupacji niemieckiej uratował mnie od śmierci. Po ucieczce z żydowskiego transportu, jako Żydówka po stracie całej rodziny tułałam się bezdomna i bez żadnych dokumentów, drżąc stale z obawy przed dostaniem się w ręce Gestapo. Wtedy to, kiedy pracowałam przy gospodarstwie pod Lublinem przez parę dni, spotkał mnie Władysław Nowicki. Wiedzieli gospodarze, że jestem Żydówką, bali się mnie panicznie i powiedzieli, że dłużej mnie trzymać nie będą. Wtedy to Władysław Nowicki zaopiekował się mną, zabrał mnie do swojego domu, wyrobił dokumenty i narażając życie swoje i swojej rodziny opiekował się mną do końca wojny, traktując jako członka rodziny”.

Tą samą kwestię, między innymi, podnosił w swojej prośbie Aleksander Bocheński, poseł na Sejm.

<sup>34</sup> AAN, KC PZPR p. 129, t. 107.

<sup>37</sup> Podobne sytuacje spotykamy również w innych wnioskach dotyczących członków zbrojnego podziemia. Wynikało to z podobnej kwalifikacji prawnej czynów, bowiem jako do osób cywilnych, odpowiadających przed sądami wojskowymi, mogły mieć zastosowanie tylko przepisy art. 1 — 18 dekretu z 13 VI 1946 r. i art. 85-88 k.k.WP.

Wydaje się jednak, że decydujący wpływ na decyzję Bieruta w tej sprawie miały prośby złożone przez Ignacego Dzierżyńskiego i jego siostrę Aldonę Kojalłowicz. Byli oni rodzeństwem F. Dzierżyńskiego (żona I. Dzierżyńskiego była siostrą ojca W. Nowickiego).

A. Kojalłowicz w swojej prośbie pisała między innymi: „Znam go od dziecka i zawsze ceniłam w nim wielką szlachetność, samozaparcie, wielkoduszność i ogromne umiłowanie nauki przy wyjątkowych zdolnościach. Kocham go jak własnego syna, a więc przez pamięć niezapomnianego brata mego, Feliksa Dzierżyńskiego, błagam Obywatela Prezydenta o łaskę darowania życia Władysławowi Nowickiemu”. Natomiast I. Dzierżyński pisał między innymi: „Przeciwko karze śmierci wypowiedają się dziś na arenie międzynarodowej wszystkie kraje demokracji ludowej wraz z Polską i ZSRR. Władysław Nowicki w czasie okupacji niemieckiej opiekował się Aldoną Kojalłowiczową siostrą moją i Feliksa Dzierżyńskiego oraz moją rodziną. Gdyby nie on nie wiadomo, czy przetrwalibyśmy ciężkie warunki okupacji i czy nie spotkałby nas los naszych braci (Władysław i Kazimierz zostali zamordowani przez hitlerowców). [...] A więc proszę jeszcze raz o uwzględnienie mego podania i darowania życia Władysławowi Nowickiemu, któremu dużo zawdzięcza rodzina Dzierżyńskich”. I. Dzierżyński zabiegał nie tylko u prezydenta by uratować życie Nowickiemu. Pisał także do W. Górskiej. Wart przytoczenia jest ten list w całości: „Szanowna, droga Pani Wando! W związku z bytnością u Pani mej siostry Aldony w myśl udzielonej życzliwej rady przesyłam na Jej ręce podanie do Ob. Prezydenta z prośbą o ulżenie losowi bratanka mej żony Władysława Nowickiego. Niezmiernie wdzięczny będę za przychylne potraktowanie tej sprawy, która nie tylko Nowickim lecz i nam, Dzierżyńskim, leży głęboko na sercu. Przesyłam serdeczne pozdrowienia, przyjazny Ignacy Dzierżyński.”

Wydaje się więc ponad wszelką wątpliwość, iż te prośby właśnie wpłynęły na skorzystanie przez Bieruta z prawa łaski wobec W. Nowickiego. Ubiegał się on zresztą powtórnie o ulaskawienie, popierane także przez rodzeństwo Dzierżyńskich. Wówczas jednak Bierut własnoręcznie sporządził notatkę, będącą brudnopisem listu do rodzeństwa Dzierżyńskich. Przytaczał w tej notatce wszystkie przestępstwa jakich dopuścił się W. Nowicki, kończąc je słowami: „W związku z tym powiadamia się, że wszelkie podania, zwłaszcza zawierające apologię skazanego, będą pozostawione bez rozpatrzenia”.

Prośby składane przez rodziny i adwokatów na rzecz pozostałych skazanych nie odniosły pozytywnego skutku i wobec nich Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Spośród wniosków dotyczących oficerów WP skazanych w sfinansowanych procesach tzw. „spisku w wojsku”, wybraliśmy sprawę płk Maksymiliana Chojeckiego<sup>38</sup>. Z wojskiem był związany od młodości, bowiem w wieku 27 lat (1917 r.) rozpoczął służbę w armii austriackiej, następnie był w WP przez cały okres międzywojenny, po wojnie zaś (od maja 1945 r. do listopada 1949 r.) w LWP.

Wyrokiem NSW w Warszawie z dnia 14 VI 1952 r. w sprawie Nr Sn. 6/52, utrzymanym w mocy postanowieniem Zgromadzenia Sędziów NSW z dnia 11 VII 1952 r. płk M. Chojecki skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. Oskarżony był z art. 86 1 i 2 k.k.WP. za to, iż w czasie od połowy 1945 r. do listopada 1949 r. na terenie Polski i Anglii usiłował przemocą usunąć ustanowione organa władzy zwierzchniej i obalić ustrój Państwa Polskiego. Biorąc udział w dywersyjno-szpiegowskiej organizacji działającej w LWP, werbował do niej nowych członków oraz przekazywał kierownictwu organizacji w Londynie — materiały

<sup>38</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 829, nr sprawy 0269/52.

dotyczące działalności konspiracyjnej tej organizacji na terenie wojska. Oskarżony był też z art. 7 w związku z art. 15 1 i 2 dekretu z 13 VI 1946 r., iż w tymże czasie i miejscu, jako oficer WP, działając na szkodę Państwa Polskiego gromadził, a następnie przekazywał na rzecz obcego wywiadu wiadomości z dziedziny wojskowej, stanowiące tajemnicę państwową i wojskową.

Płk Chojecki został aresztowany na początku listopada 1949 r. i pozostawał w śledztwie ponad dwa i pół roku. Aresztowania dokonał ppłk Leśniewski, który wraz z mjr. Krauze i kpt. Mirosławskim poddawali Chojeckiego brutalnym przesłuchaniom. Szerer w swym memoriale przytacza, iż w okresie 11 — 30 XI 1950 r., a następnie 16 — 31 I 1951 r. był on poddany dwu i trzydniowym przesłuchaniom (tzw. „konwejer”). Przerwy w tych przesłuchaniach były bardzo krótkie, albowiem zwykle kończyły się o 3.30 nad ranem, zaś już o godz. 5 wzywano na jego dalszy ciąg.

Nadzór nad śledztwem, z ramienia Naczelnej Prokuratury Wojskowej utrzymywał oficer armii radzieckiej — płk Antoni Lachowicz.

Skład sędziowski na procesie M. Chojeckiego stanowili płk Feliks Aspis, ppłk Teofil Karczmarz i kpt Stefan Michnik. Byli to sędziowie, którym Komisja Mazura/Wasilewskiego zarzucała przestępstwa mające wszelkie cechy „mordów sądowych”.

M. Chojecki zwrócił się do prezydenta o łaskę 15 VI 1952 r. Wniosek, który przedstawiono prezydentowi sporządził 5 VIII 1952 r., po postanowieniu Zgromadzenia Sędziów NSW, z-ca Naczelnego Prokuratora Wojskowego płk A. Lachowicz. On również zaopiniował ten wniosek negatywnie. Z ramienia Ministerstwa Obrony Narodowej opinię podpiisał gen. Korczyc.

Wart przytoczenia jest, absurdalny wręcz zdaniem autora, fragment opisu czynów we wniosku o ulaskawienie płk M. Chojeckiego: „Na przełomie lat 1943/44, a więc w okresie narastania zwycięstw Armii Radzieckiej, wśród części oficerów osadzonych w tym obozie [Woldenberg — G.W.] — czynione były wysiłki zorganizowania już zawczasu akcji przeciwko Władzy Ludowej w Polsce, która jak przewidywano, zostanie w wyniku tych zwycięstw utworzona. Akcją taką prowadziła przede wszystkim grupa polityczna oficerów, propagująca koncepcję stworzenia w Polsce, po wyzwoleniu Kraju, „komunizmu polskiego”. Na czele jej stali Uziembło, Kuropieska i Żebrowski. Obok tej grupy prowadziły również działalność propagandową grupa „kapitanów dyplomowanych” oraz po upadku powstania warszawskiego grupa „akowska” Hermana i Rzepeckiego. Skazany Chojecki, jak wynika z jego wyjaśnień złożonych na rozprawie, nie należał do żadnej z tych grup, a był jedynie zwolennikiem grupy Uziembły”.

M. Chojecki pisał w swojej prośbie między innymi: „Rozważając z chwilą mojego aresztowania całokształt sprawy pojąłem całą nikczemną nicłość i zgubną dla kraju w skutkach koncepcje ogólnych zamierzeń konspiracyjnych. Myśli te i świadomość mojego udziału w działalności tego zbrodniczego środowiska nie dawały mi spokoju i ciążyły nad moim sumieniem. W konsekwencji poddałem gruntownej rewizji i analizie swoje dotychczasowe poczynania dochodząc do całkowitego przeświadczenia o zupełnej fałszywości drogi, po której szedłem i zgubnych jej następstw dla kraju. [...] Zrozumiałem i utwierdziłem się w przekonaniu, że ta droga po której kroczy Polska Ludowa jako sojuszniczka Wielkiego Związku Radzieckiego, jest jedyną która zapewnia Narodowi Polskiemu pokój, rozwój i dobrobyt a przede wszystkim nienaruszalną niepodległość. [...] Przyznając się do winy odnośnie popełnionych czynów i wyrażając głęboką skruchę i żal zwracam się do

Obywatela Prezydenta z prośbą o uwzględnienie okoliczności, które ośmieliłem się przytoczyć i złagodzenie w drodze łaski nałożonej kary”.

W dniu 1 IX 1952 r. B. Bierut nie skorzystał z prawa łaski wobec M. Chojeckiego; wyroku jednak nie wykonano.

Trzeba by się zastanowić dlaczego człowiek, mający świadomość, iż cała sprawa została „zmontowana” pisał tego rodzaju prośbę do człowieka będącego animatorem jego sprawy? Odpowiedź nasuwa się jedna — ratowanie życia.

Nie zawiadomiono go, wbrew prawu, o decyzji prezydenta, a na prośbę gen. Romkowskiego, również wbrew prawu, wyroku nie wykonano, bowiem Chojecki był mu jeszcze potrzebny w innych śledztwach<sup>39</sup>. Dopiero po dwóch latach, tj. 25 I 1954 r., na wniosek naczelnego prokuratora wojskowego, Rada Państwa zamieniła Chojeckiemu karę śmierci na karę dożywotniego więzienia. M. Szerer przytacza w swym memoriale, iż w czerwcu 1954 r. poskarżył się Chojecki oficerowi informacji, iż jego zeznania swego czasu były wymuszone niedozwolonymi metodami<sup>40</sup>. Jednak w 6 tygodni później odwołał swoją skargę, jako nieuzasadnioną, prosząc, by ją „przypisać wyłącznie mojemu stanowi psychicznemu, na skutek którego dożyłem zeznania, iż działalności szpiegowskiej nie prowadziłem. Podtrzymuję swoje zeznania, złożone w toku śledztwa i na rozprawach sądowych, ponieważ są one zgodne z rzeczywistością stwierdzając zarówno mój udział w działalności konspiracyjno-wywiadowczej, jak i ludzi ze mną powiązanych w tej działalności”. Co było motywem odwołania skargi wobec oficera informacji, ponieważ o swoje życie mógł już się nie obawiać? Płk Chojecki tłumaczył, iż odwołał tę skargę, gdyż „po paru dniach pociągnięto mnie do czyszczenia ubikacji, korytarzy i kiblów, do czego przedtem nie byłem ciągnany”. Chojecki nie był już wówczas człowiekiem młodym, bowiem w 1954 r. miał 64 lata i zapewne sprzątanie „rejonów” było ponad jego siły.

W dniu 28 III 1956 r. wyrok w sprawie Chojeckiego został uchylony, a sprawa umorzona z braku dowodów winy<sup>41</sup>.

Dla odmiany, przedstawmy sprawę byłego funkcjonariusza Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Oleśnicy<sup>42</sup>. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Wolsztynie z dnia 11 X 1948 r. skazany został na karę śmierci Henryk Miskis (z art. 86 2, 118 1 i 3 k.k.WP, 225 1 k.k., art. 1 1 i 3 oraz art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946 r.). Jako dezerterski z podoficerskiej szkoły dywizji w Koszalinie, dokonał siedmiu gwałtownych zamachów, dziewięciu rabunków i jednego morderstwa w okresie od marca do czerwca 1946 r. NSW w postępowaniu rewizyjnym 14 I 1946 r. utrzymał wyrok w mocy.

Prośbę o łaskę przedstawiła żona skazanego, załączając do niej zaświadczenie Komitetu Fabrycznego PPR Państwowej Fabryki Obuwia w Oleśnicy ojej przynależności do PPR. Warta przytoczenia w całości jest opinia NSW, płk. dr. W. Gamowskiego: „Mimo wagi popełnionych przestępstw, tj. siedmiu gwałtownych zamachów, dziewięciu rabunków i jednego morderstwa, a nadto częściowego kierowniczego charakteru działalności w bandzie oraz nieujawnienie swojej działalności mimo amnestii, to jednak biorąc pod uwagę, że oskarżony skazany został między innymi z art. 118 3 k.k.WP, który przewiduje wyłącznie karę śmierci, co uniemożliwia Sądowi wymierzenie kary pozbawienia wolności oraz ze względu na to, iż po czteromiesięcznej działalności opuścił bandę i wrócił do normalnego życia, uzyskał

<sup>39</sup> J. Poksiński: „TUN” Tatar-Umik-Nowicki. Warszawa 1992. s. 178.

<sup>40</sup> M. Szerer: op. oit., G. 99.

<sup>41</sup> J. Poksiński: op. dt., s. 178.

<sup>42</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 744, nr sprawy 15/17/49.



pracę w UB w Oleśnicy, gdzie przez blisko półtora roku (co prawda pod fałszywym nazwiskiem), pracował, przy czym jak wynika z charakterystyki Szefa P.U.B.P. w Oleśnicy „z pracy wywiązywał się nienagannie i był obowiązkowy i zdyscyplinowany” uważam, że jest jednostką rokującą poprawę i zasługującą na złagodzenie mu kary do 15 (piętnastu) lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 (pięć) lat”.

W dniu 4 II 1949 r. prezydent skorzystał z prawa łaski i zamienił H. Miskisowi karę śmierci na 15 lat więzienia.

Udziałem skazanych, ubiegających się o ułaskawienie były także przestępstwa kwalifikowane jako sabotaż. Analizie poddamy dwie takie, niezależne od siebie sprawy.

Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu z dnia 17 XI 1948 r. utrzymanym w mocy przez NSW z dnia 13 I 1949 r., skazany został na karę śmierci Wilhelm Stricker. Był on obywatelem niemieckim, narodowości niemieckiej, z zawodu inżynier-mechanik, kierownik produkcji Zakładów Przetwórczych Skalenia w Strzebielowie<sup>43</sup>. W latach 1941 — 1944 służył w stopniu kapitana marynarki w wojsku niemieckim, od 1937 r. członek NSDAP. Oskarżony był o to, że w dniu 21 VII 1947 r. podpalił suszarnię fabryczną, narażając Skarb Państwa na 700 mln. zł. strat (art. 3 1 dekretu z 13 VI 1946 r.). Postępowanie ułaskawieniowe najprawdopodobniej wszczęte było z urzędu, bowiem do wniosku nie były załączone prośby skazanego, rodziny, czy osób trzecich. Prezes NSW, płk dr W. Garnowski w opinii pisał m.in. „biorąc pod uwagę olbrzymie szkody, wyrządzone gospodarce Państwa Polskiego przez skazanego Strickera, ogromne straty pieniężne oraz nasilenie złej woli skierowanej przeciw Narodowi Polskiemu i odbudowie kraju, uważam, że skazany Stricker Wilhelm na ułaskawienie nie zasługuje”.

W dniu 23 I 1949 r. prezydent skorzystał z prawa łaski zamieniając Strickerowi karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Drugą sprawą w tym zakresie był wniosek o ułaskawienie Eugeniusza Smolińskiego. Był on obywatelem polskim, narodowości polskiej, z zawodu inżynier-chemik. W okresie od kwietnia 1945 r. do chwili aresztowania w 1948 r. był naczelnym dyrektorem Państwowej Wytwórni Prochu w Łęgnowie i równocześnie naczelnym dyrektorem Zjednoczonych Browarów Gdańskich.

Wyrokiem WSR w Bydgoszczy z dnia 13 X 1948 r. utrzymanym w mocy przez NSW z dnia 24 II 1949 r. E. Smoliński skazany został na karę śmierci za przestępstwo z art. 3 ust. 2 dekretu z 13 VI 1946 r.<sup>44</sup> Akt oskarżenia zarzucał Smolińskiemu „wygospodarowanie lewych funduszków dyspozycyjnych” przez sprzedaż remanentów łęgnowskich. Uzyskał on z tej sprzedaży 11 mln. zł. z których 5 mln. zł. przywłaszczył sobie, zaś 6 mln. zł. przeznaczył na lewe premie” dla robotników fabryki.

Do wniosku załączone były prośby ojca, trzykrotne prośby żony oraz prośba pięcioletniej córki skazanego. Szczególnie wzruszająca była prośba córki, która pisała w imieniu własnym i dwuletniej siostry, zawierająca też fotografie obu dziewczynek. Prośbę do prezydenta składał też prof. Tadeusz Urbański, dziekan Wydziału Chemicznego Politechniki Warszawskiej, członek PAU, później PAN. Pisał on w swej prośbie m.in.: „O ile mi wiadomo na pierwszy zew radiowy PKWN stawiał się (Smoliński — G.W.) do pracy i dzięki swym wysiłkom uratował ponemie-

<sup>43</sup> AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP, sygn. 745, nr sprawy 15/14/49.

<sup>44</sup> *Ibidem*, sygn. 744, nr sprawy 15/37/49.

cką recepturę produkcji materiałów wybuchowych dużej wartości, udostępniając ją przemysłowi Państwa Polskiego. Tytuł moralny do niniejszej prośby daje mi głębokie przekonanie, że inż. Smolińskiego można zresocjalizować bez sięgania do kary eksterminacji i że mógłby on być jeszcze jednostką społecznie pożyteczną”.

Opinia prezesa NSW Gamowskiego zawierała m.in. takie stwierdzenie „mając na względzie, że Smoliński sabotażu dopuścił się z pełną świadomością jako człowiek o wyższym wykształceniu i z niskich pobudek, bo z chęci zysku gromadząc wielki majątek — wyrażam opinię, że skazany Smoliński na ułaskawienie nie zasługuje”.

W dniu 19 III 1949 r. prezydent nie skorzystał z prawa łaski wobec Eugeniusza Smolińskiego.

## VI. ZAKOŃCZENIE

Rozpocniemy je od przytoczenia fragmentu cytowanego już Sprawozdania Komisji Mazura/Wasilewskiego: „Główne procesy polityczne były wyreżyserowane w najdrobniejszych szczegółach, ustalanych niejednokrotnie osobiście przez Bieruta i Bermiana (np. treść pytań, jakie zadane były Spychalskiemu na procesie Tatara przygotowana została przez Romkowskiego i zatwierdzona była przez Bieruta”<sup>45</sup>. Mając powyższe na względzie, możemy w naszych końcowych rozważaniach określić rolę Bieruta w przedmiocie stosowania prawa łaski.

Podsumujmy najpierw kwestię trybu załatwiania wniosków o ułaskawienie, bowiem był to bardzo istotny moment dla losów tych wniosków. Stwierdzono, iż w 1947 r. sporządzono wnioski (wraz z opinią, w przeważającej mierze negatywną) na podstawie telegramu, zawierającego tylko kwalifikację prawną czynu i orzeczony wyrok, bez informacji czego właściwie skazany się dopuścił. Jeżeli w następstwie tego Bierut podejmował tylko decyzję słowną o nieskorzystaniu z prawa łaski — cała procedura — była farsą, kpina ze sprawiedliwości. Wynikiem takiej działalności było wykonanie wielu wyroków śmierci na członkach zbrojnego podziemia, jak również członkach UPA i OUN.

Merytoryczne przygotowanie wniosków do decyzji prezydenta leżało w gestii Biura Prawnego Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP. Jego zadaniem być powinno przede wszystkim przestrzeganie prawa i zwracanie uwagi na wszelkie uchybienia proceduralne w NPW i NSW. Jakże mogło to mieć miejsce z chwilą, gdy funkcję dyrektora tego biura sprawowali w 1947 r. Izaak Kleinerman, a w 1951 r. Henryk Holder, obaj „wybitnie zasłużeńi” w łamaniu prawa w wojskowym wymiarze sprawiedliwości.

Analizując wnioski o ułaskawienie skazanych na karę śmierci, próbowano znaleźć „klucz” do motywacji Bieruta w podejmowaniu decyzji o skorzystaniu czy nieskorzystaniu z prawa łaski. Ustalenie jakiegokolwiek zasady w podejmowaniu przez Bieruta decyzji pozytywnych właściwie się nie powiodło. Ewentualnie, można je podzielić na dwie kategorie. Pierwsza z nich to decyzje pozytywne, mimo opinii negatywnych wojskowego wymiaru sprawiedliwości, druga natomiast, zgodna z opiniami pozytywnymi tych organów. Do pierwszej kategorii zaliczyć można wnioski poparte skuteczną protekcją (sprawa Władysława Nowickiego) lub wnioski nie poparte żadną protekcją, w wypadku których decyzja nie daje się logicznie wytłumaczyć. (sprawa Niemca Wilhelma Strickera). Do drugiej kategorii zaliczyć można wnioski byłych funkcjonariuszy urzędów bezpieczeństwa, których potraktowano jako, mimo wszystko, „swoich”. Natomiast do rzadkości należą wnioski,

<sup>45</sup> AAN, KC PZPR, p. 129, t. 107.

w których opinie NPW czy NSW sugerowały skorzystanie z prawa łaski ze względu na młody wiek skazanego. Dotyczyło to tylko skazanych za przestępstwa pospolite, którzy nie należeli do żadnych organizacji podziemnych.

Jeśli chodzi o decyzje negatywne, sprawa przedstawia się o wiele prościej. Prawie 100% tych decyzji było zgodnych z negatywnymi opiniami wojskowego wymiaru sprawiedliwości. Kilka zaledwie procent przypadało na decyzje negatywne, mimo pozytywnych opinii tych organów. Dotyczyło to również skazanych, nie należących do podziemnych organizacji i skazanych za przestępstwa pospolite.

„Paranoiczna obsesja” systemu totalitarnego wobec urojonego „wroga klasowego” wymaga próby określenia czasu jej początku.

Referat Bieruta wygłoszony na listopadowym Plenum KC PZPR, w 1949 r., miał znamienity tytuł: „Zadania Polski w walce o czujność rewolucyjną na tle sytuacji obecnej”. Hasła zawarte w tym referacie miały być naczelnymi wytycznymi dla myślenia politycznego władz partyjnych i państwowych w Polsce. Wypowiedzi Bieruta w latach następnych przybierały jedynie na ostrości. Przytoczmy choćby fragment z jego referatu wygłoszonego na VI Plenum, w 1950 r.: „W tej totalnej dyplomacji niepoślednią rolę odgrywa zdradziecka szajka Tito, Kardelija, Rankowicza, Dżilasa. Dyrygowana przez amerykańskich totalnych dyplomatów banda ta [...] chce się zasłużyć jako kanał dywersji Stanów Zjednoczonych w krajach demokracji ludowej.” W półtora roku po II Plenum rozpoczęły się procesy oficerów Wojska Polskiego, tzw. „spisku w wojsku”. Czas między listopadowym Plenum (1949 r.) a tymi procesami był wykorzystany na „zmontowanie” tych spraw w Głównym Zarządzie Informacji, NPW i NSW.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR (z lipca 1951 r.) zawierała osiem stron. Na sześciu przedstawiono przykłady łamania prawa w wojskowym wymiarze sprawiedliwości. W postanowieniach Biura Politycznego na s. 7 i 8 czytamy m.in.: „Wzmóc czujność aparatu sądowno-prokuratorskiego w kierunku doskonalenia metod demaskowania i unieszkodliwiania wroga klasowego. [...] W sposób twórczy korzystać w znacznie szerszym stopniu z doświadczeń radzieckich, przejmować radzieckie metody i styl pracy”<sup>46</sup>. Stawiając kropkę nad „i” trzeba dodać, że największe nasilenie łamania prawa przez wojskowy wymiar sprawiedliwości, w ustaleniach Komisji Mazura/Wasilewskiego, przypadało na okres od połowy 1951 do końca 1953 r.

Jak w takiej sytuacji wyglądało stosowanie prawa łaski przez Bieruta? Otóż, zmieniając nieco słowa Beccarii, prawo to powinno być stosowane według następującej intencji: pod rządami totalnego systemu karnego przebaczenie i ułaskawienie stają się tym bardziej konieczne, im bezwzględniejsze są prawa i im okrutniejsze są wyroki<sup>47</sup>. Tak jednak nie było, bowiem Bolesław Bierut stał w centrum tego systemu i animował wszelkie posunięcia podległego mu aparatu ucisku. Innymi słowy, ułaskawienia prezydenta Bieruta z lat 1947—1952, używając metafory, były koroną z fałszywego złota.

---

<sup>46</sup> AAN, KC PZPR, p. 5, t. 23.

<sup>47</sup> C. Baccaria: *O przestępstwach i karach*, Warszawa 1959, s. 214.

## ANEKS

### UZUPEŁNIAJĄCA LISTA OSÓB SKAZANYCH NA KARĘ ŚMIERCI, WOBEC KTÓRYCH B. BIERUT NIE SKORZYSTAŁ Z PRAWA ŁASKI

Zamieszczenie w niniejszym artykule opracowanego przez autora indeksu osób, w wypadku których toczyło się postępowanie o ułaskawienie w latach 1947—1952, skazanych przez sądy wojskowe, nie jest konieczne, ukazała się bowiem publikacja zawierająca najważniejsze elementy tego indeksu. Jest nią lista osób straconych w więzieniach w latach 1944—1956, opracowana przez Centralny Zarząd Zakładów Karnych na podstawie materiałów archiwalnych znajdujących się „W dyspozycji jednostek organizacyjnych więziennictwa”<sup>48</sup>, wydana w ostatnim czasie przez S. Pajaka<sup>49</sup>.

Spośród nazwisk 1215 osób skazanych w latach 1947 — 1956 przez sądy wojskowe na karę śmierci, wobec których prezydent Bierut nie skorzystał z prawa łaski, nazwiska 1049 znajdują się na „liście osób straconych” sporządzonej przez pracowników CZKK. W wielu wypadkach między ową listą a indeksem autora występują rozbieżności w pisowni nazwisk. Trudno orzec gdzie znajdują się one w prawidłowym brzmieniu. W 1947 r. Departament Służby Sprawiedliwości MON, sporządził wnioski o ułaskawienie na podstawie szyfrogramów i telegramów nadawanych przez pocztę. Nie trudno w takich wypadkach o omyłki. Na przykład we wniosku ułaskawieniowym występuje Drzęzła Karol, s. Jana, ur. 10 XII 1921 r., natomiast na „liście osób straconych” jest Dziezła Karol, s. Jana, ur. 10 XII 1921 r. Między badanym przez autora materiałem a „listą osób skazanych” wystąpiło kilkaset różnic w pisowni nazwisk.

W odniesieniu do kwalifikacji prawnej czynu stwierdzono, że na „liście osób straconych” kwalifikacja ta podawana jest w niepełnym zakresie. Prawdopodobnie odnotowywano artykuły przestępstw, za które groziła kara śmierci, i pomijano — zagrożone tylko karą więzienia.

Zamieszczona poniżej Uzupełniająca lista... obejmuje nazwiska 166 osób, których nie ma na „liście osób straconych”. W Uzupełniającej liście... zawarto następujące informacje: (1) nazwisko i imię, imię ojca, data urodzenia; (2) pseudonim; (3) przynależność organizacyjna; (4) właściwy terenowo sąd wojskowy (rejonowy lub okręgowy); (5) tryb doraźny (jeśli sąd w trybie tym orzekał); (6) kwalifikacja prawna czynu; (7) data wyroku; (8) data rewizji (jeśli miała miejsce); (9) data decyzji prezydenta Bieruta o nieskorzystaniu z prawa łaski; (10) sygnatura i nr sprawy w zespole akt: Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa z lat 1947—1952, przechowywanego w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Występujące w poszczególnych pozycjach myślniki oznaczają brak informacji.

1. Bachtalowski Lubomir, s. Karola, ur. 16 XII 1921; — — —; UPA; WSR Rzeszów; art. 85 k.k.WP, art. 3 pkt 6 dekretu z 16 XI 1945 r., art. 1 1 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 215 k.k.; 23 XII 1948; rewizja 11 III 1949; 19 III 1949; sygn. 745 15/38/49.

2. Bartnik Stanisław, s. Jana, ur. 30 VI 1925; „Góral”; — — —; WSR Lublin; tryb doraźny; art. 14 1, art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 26 XI 1949; 17 XII 1949; sygn. 752 15/262/49.

<sup>48</sup> Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Zakładów Karnych: *Lista osób straconych w więzieniach polskich w latach 1944—1956*, Warszawa, marzec 1990 r. (tekst powielony).

<sup>49</sup> S. Pajak: *Straceni w więzieniach polskich 1944—1956*, Lublin 1994.

3. Bellon Jerzy, s. Stanisława, ur. 9 X 1929;— — —; WiN; WSR Kielce; tryb doraźny; art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1, art. 14 2, art. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 3 IV 1947; sygn. 684 15/28/47.
4. Błasiak Ksawery, ur. 17IX 1914; —; Konspiracyjne Wojsko Polskie;— —; 17 XII 1946; 12 II 1947; sygn. 687 15/323/47.
5. Borkowski Kazimierz, s. Stanisława, ur. 1922;— — —; NZW; WSR Białystok; art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1, art. 1 1,2 i 3 dekretu z 13 VI 1946; art. 1 pkt 1, 2 i 3, art. 22 dekretu z 16 XI 1945, art. 28 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 191 k.k., art. 118 1, 2 i 3 w zw. z art. 115 1,2 k.k.WP; 15 VII 1952; rewizja 22IX 1952; 29IX 1952; sygn. 824 15/158/52.
6. Borowski Franciszek, s. Karola, ur. 4 IX 1915;—; NZW; WSR Białystok; tryb doraźny; art. 16 1, art. 4 1, rt. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946; 17 II 1947; 21II 1947; sygn. 684 15/15/47.
7. Borożyński Waclaw, ur. 6I 1924;— — —; WSR Bydgoszcz;— —; 31 1947; rewizja 7 II 1947; 19 II 1947; sygn. 687 15/340/47.
8. Brewka Wasyl, s. Grzegorza, ur. 8 VIII 1915; „Kawka”; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 1 1 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 10 IX 1947; 13 IX 1947; sygn. 685 15/127/47.
9. Broń Andrzej, s. Stanisława, ur. 6 VIII 1926;— — —; WSR Wrocław; tryb doraźny; rt. 14 1 i 2, rt. 1 2 i 3, rt. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; art. 259 i art. 261 k.k.; 11 VIII 1949; 29 VIII 1949; sygn. 749 15/175/49.
10. Chodan Michał, s. Michała, ur. 27 VII 1921; „Did”; UPA; WSR Rzeszów; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 14 II 1948; rewizja 10 II 1948; 22 III 1948; sygn. 722 15/330/48.
11. Chodkowski Włodzimierz, s. Franciszka, ur. 9 VI 1929; „Kora”; NZW; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1, art. 3 1, art. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 25 VIII 1950; 16 IX 1950; sygn. 784 15/196/50.
12. Chołuj Jan, s. Jana, ur. 2 I 1929; „Rozwódka Ania”; Polska Organizacja Podziemna Wolność; WSR Gdańsk; art. 86 2 k.k.WP, art. 7, art. 4 1, art. 23 1 i 2 dekretu z 13 VI 1946, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 1 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 28 k.k.WP w zw. z art. 1 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946; 24 IV 1952; rewizja 9 VI 1952; 16 IX 1952; sygn. 823 15/133/52.
13. Chowański Jan vel Płociennik Józef, s. Józefa, ur. 1918; „Tadek”; Konspiracyjne Wojsko Polskie; art. 86 2 k.k.WP, art. 1 1, 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 28 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 259 i art. 187 k.k.; 7I 1950; rewizja 30 III 1950; 11 V 1950; sygn. 782 15/129/50.
14. Chrycin Michał, s. Wasyla, ur. 4II 1928; „Szczygieł”; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 1 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 15 IX 1947; 10 IX 1947; sygn. 685 15/116/47.
15. Ciarka Zygmunt, ur. 14IV 1922;— — —; WSR Warszawa;— —; 19 XII 1946; 30 I 1947; sygn. 687 15/308/47.
16. Ciesielski Albin, ur. 11IV 1912;— —; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Warszawa; 17 XII 1946; 12 II 1947; sygn. 687 15/323/47.
17. Czaniewski Edward, s. Kazimierza, ur. 1923;— —; NZW; WSR Białystok; tryb doraźny; art. 14 1, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 27 I 1947; 1II 1947; sygn. 688 15/427/47.
18. Cząstkowski Jerzy, s. Kazimierza, ur. 9 XI 1926;— — —; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 4 1, art. 14 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 22 III 1948; 25 III 1948; sygn. 719 15/210/48.

19. Czechowski Jan, s. Antoniego, ur. 12 VII 1929;— —;— —; WSR Wrocław; tryb doraźny; art. 14 1 i 2, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 225 1, art. 259 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k.; 13 III 1950; 30 III 1950; sygn. 782 15/107/50.
20. Czerniakowski Mieczysław, s. Józefa, ur. 9 U 1926; „Lew”;— —; WSR Bydgoszcz; 17 I 1947; rewizją 17 II 1947; 22 II 1947; sygn. 687 15/353/47.
21. Czubak Stefan, s. Józefa, ur. 18 IV 1925;— —;— —; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k., art. 259 k.k., art. 4 1, art. 1 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k.; 16II 1950; 2 III 1950; sygn. 781 15/93/50.
22. Dajer Henryk, s. Wincentego, ur. 25 VI 1914;— —;— —; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 16 1, art. 1 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k.; 30 VII 1949; 29 VIII 1949; sygn. 748 15/176/49.
23. Dąbrowski Zenon, s. Stanisława, ur. 2IV 1926;— —;— —; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 258 i art. 259 k.k. art. 4 dekretu z 13 VI 1946; 16 V 1947; 23 V 1947; sygn. 684 15/48/47.
24. Dmowski Marian, ur. 25 III 1925;— —; WiN; WSR Warszawa; tryb doraźny, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 11 V 1948; 14 V 1948; sygn. 719 15/228/48.
25. Dmyterko Tadeusz vel Berggrun Jan Tadeusz, s. Michała, ur. 14 VIII 1922; WSR Wrocław; art. 172 k.k.WP, art. 90 k.k.WP, art. 1 3 dekretu z 13 VI 1946; 29 III 1951; rewizją 25 V 1951; 17 VII 1951; sygn. 803 15/123/51.
26. Dreger Eugeniusz, s. Adofa, ur. 22 III 1921;— —;— —; WSR Katowice; art. 27 k.k.WP w zw. z art. 3 1 i 2 dekretu z 13 VI 1946; 25 VIII 1949; rewizją 17 XI 1949; 19 XI 1949; sygn. 752 15/276/49.
27. Dula Edward, s. Michała, ur. 11 IX 1918;— —; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Łódź; art. 14 1, art. 4 1, art. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k., art. 150 1, 2 i 3 k.k.; 14IV 1949; rewizją 21 VI 1949; 13 VII 1949; sygn. 747 15/102/49.
28. Dydo Stanisław, s. Karola, ur. 23 II 1922;— —; WiN; WSR Wrocław; art. 86 2 k.k.WP, art. 6 i art. 7 dekretu z 13 VI 1946; 10 VIII 1948; rewizją 16 XII1948; 19 XI 1948; sygn. 714 15/58/48.
29. Fedoriw Piotr, s. Michała, ur. 20 XI 1910;— —; WSR Warszawa; art. 85 k.k.WP, art. 27 k.k.WP w zw. z art. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 7, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 28 k.k.WP w zw. z art. 191 k.k.; 20 I 1950; rewizją 15 III 1950; 1 IV 1950; sygn. 782 15/112/50.
30. Folisiewicz Emil, s. Józefa, ur. 27 VII 1924; „Włodar”; UPA; WSO Lublin; tryb dorźny; rt. 85 k.k.WP, rt. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 27 VIII 1947; 16 IX 1947; sygn. 685 15/138/47.
31. Głos Stefan, s. Wawrzyńca, ur. 9 I 1926; „Mikrus” Liga Walki z Bolszewizmem; WSR Kraków; dryb doraźny; - -; 3 II 1947; 22II 1947; sygn. 687 15/350/47.
32. Gałązka Czesław, s. Franciszka, ur. 24 VII 1924; „Bystry”; NSZ; WSR Warszawa; art. 1 1 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 28 II1949; rewizją 6 V 1949; 9 V 1949; sygn. 745 15/63/49.
33. Gerchard Adam, s. Karola, ur. 10 X 1920;— —;— —; WSR Katowice; tryb doraźny; art. 14 dekretu z 13 VI 1946, art. 257 1 k.k.; 181 1947; 241 1947; sygn. 688 15/417/47.
34. Gil Jan, s. Karola, ur. 1921;— —;— —; WSR Kielce; tryb doraźny; art. 14 2, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 1 XII 1947; 19 XII 1947; sygn. 686 15/216/47.
35. Glapiński Henryk, ur. 28 XII 1915; „Motor”; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Warszawa; — —17 XII 1946; - -; 12 II 1947; sygn. 687 15/323/47.

36. Glubisz Andrzej, s. Andrzeja, ur. 9 XII 1925; „Buwko”; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 1 1 i 3 dekretu z 16 XI 1945, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 6 IX 1947; 10 IX 1947; sygn. 685 15/115/47.

37. Hapcer Andrzej, s. Heleny, ur. 4 IV 1924;— —;— —; WSR Zielona Góra; tryb doraźny; art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 7 XII 1950; 17 XII 1950; sygn. 780 15/61/50.

38. Huszczo Sykstus, s. Tymoteusza, ur. 27 I 1928;— —; NSZ; WSR Białystok; tryb doraźny; art. 16 1, art. 4 1, art. 1 1 i 3 dekretu z 13 VI 1946; 18 II 1947; 21 II 1947; sygn. 684 15/17/47.

39. Iwanowko Grzegorz, s. Pawła, ur. 22 I 1922;— —; UPA; WSO Lublin; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 18IX 1947; 24IX 1947; sygn. 685 15/148/47.

40. Jabłonowski Stefan, s. Stefana, ur. 11 1925;— —;— —; WSR Poznań;— —; 16 I 1947; rewizja 6 II 1947; 21 II 1947; sygn. 687 15/343/47.

41. Jach Mieczysław, s. Jana, ur. 30 VIII 1921;— —;— —; WSR Kielce; tryb doraźny; art. 14 2, art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 91 1948; 281 1948; sygn. 718 15/189/48.

42. Janik Jan, s. Franciszka, ur. 28 III 1919;— —;— —; WSR Lublin; tryb doraźny; art. 225 1 k.k.; 12 XII 1951; 23 I 1952; sygn. 819 15/11/52.

43. Jankowski Zdzisław, s. Konstantego, ur. 28 V 1924; „Jastrzębiec”;— —; WSR Wrocław;— —13 XII 1946; rewizja 8 II 1947; 20 II 1947; sygn. 687 15/336/47.

44. Jantcauskas Wiktoras, s. Józefa, ur. 17 VIII 1910; „Wrócel”; Walka o Niepodległość, Niezawisłość, Wiarę i Ojczyznę; WSR Gdańsk; art. 86 2 k.k.WP, art. 259 k.k., art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 26IV 1951; rewizja 25 V 1951; 18 VII 1951; sygn. 804 15/123/51.

45. Jaremek Stanisław, s. Władysława, ur. 28 III 1925;— —;— —; WSR Wrocław; tryb doraźny; art. 149 k.k.WP; 30 VIII 1950; 11 X 1950; sygn. 783 15/164/50.

46. Jasenko Leon, s. Teodora, ur. 1921; „Szum”; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 12 VIII 1947; 19 VIII 1947; sygn. 684 15/97/47.

47. Jaskulski Franciszek, s. Ignacego, ur. 16IX 1913; „Zagończyk”; WiN; WSR Kielce; 17 I 1947; rewizja 6 II 1947; 17 II 1947; sygn. 687 15/335/47.

48. Jaśkiewicz Władysław, s. Józefa, ur. 1926;— —;— —; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 14 2, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 17 V 1947; 23 V 1947; sygn. 684 15/47/47.

49. Jermaks Władysław, s. Edwarda, ur. 28 V 1919;— —; Wojskowa Narodowo Naqonalistyczna Wyzwolenicza Organizacja; WSR Bydgoszcz; art. 14 1, art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 12 IX 1950; 2 XII 1950; sygn. 780 15/53/50.

50. Jezierski Zygmunt, s. Floriana, ur. 27 VII 1925;— —; NSZ; WSR Warszawa; art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1, art. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946; art. 28 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 259 i art. 191 k.k.; 31 V 1949; rewizja 10 VIII 1949; 21 VIII 1949; sygn. 747 15/122/49.

51. Jośków Jan, s. Michała, ur. 22 III 1913; „Wzuta”; UPA; WSO Lublin; dryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 27 IX 1947; 16 IX 1947; sygn. 685 15/138/47.

52. Kałmuk Stanisław, s. Józefa, ur. 22 XI 1918;— —;— —; WSR Wrocław; tryb doraźny; art. 14 1, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k., art. 1 3 dekretu z 13 VI 1946; 27 XI 1948; 22 XII 1948; sygn. 721 15/280/48.

53. Kęsek Jan, s. Franciszka, ur. 18 V 1913; „Antoni”; NOW; WSR Katowice; art. 4, art. 6, art. 24 dekretu z 13 VI 1946; 30 XI 1951; rewizja 111 1952; 30 XI 1952; sygn. 828 057/52.

54. Kiejznik Józef, s. Jana, ur. 15 XII 1927;— —;— —; WSR Warszawa; art. 259 k.k., art. 257 1 k.k., art. 1 1 i 2, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 225 1 k.k.; 25 IV 1949; rewizja 24 VIII 1949; 14 IX 1949; sygn. 747 15/134/49.

55. Klamut Jan, s. Karola, ur. 14 XI 1913;— —; WiN; WSR Wrocław; art. 86 2 k.k.WP, art. 7 dekretu z 13 VI 1946; 16 VIII 1948; rewizja 10 XI 1948; 22 XI 1948; sygn. 714 15/59/48.

56. Knop Marian, ur. 2 II 1921;— —; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Warszawa; 17 XII 1946; 12 II 1947; sygn. 687 15/323/47.

57. Kołakowski Bronisław, s. Franciszka, ur. 10 X 1889;— —; NZW; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 14 1 dekretu z 13 VI 1946; 7 VII 1950; 29 VII 1950; sygn. 15/185/50.

58. Kołakowski Zdzisław, s. Bronisława, ur. 24 VI 1925;— —; NZW; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 1 1 i 3, art. 4 1, art. 14 1 dekretu z 13 VI 1946; 7 VII 1950; 29 VII 1950; sygn. 784 15/185/50.

59. Kołaszewski Zeronin, s. Mikołaja, ur. 1908;— —; WiN; WSR Białystok; tryb doraźny; art. 14 2 i 4 dekretu z 13 VI 1946; 13 I 1947; 21 I 1947; sygn. 688 15/407/47.

60. Kopiczak Tadeusz, s. Mikołaja, ur. 17 II 1925; „Himler”;— —; WSR Wrocław; art. 14 1, art. 4 1, art. 1 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k., art. 225 1 k.k. art. 27 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 28 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 257 1 k.k.; 16 III 1950; rewizja 23 V 1950; 29 VI 1950; sygn. 783 15/159/50.

61. Kosakowski Stanisław, s. Józefa, ur. 1909;— —; WiN; WSR Białystok; tryb doraźny; art. 14 2 i 4 dekretu z 13 VI 1946; 131 1947; 211 1947; sygn. 688 15/407/47.

62. Kotowski Adam, ur. 23 VIII 1914; „Kłos”; NOW, NZZ; WSR Warszawa; 10 12 1946;— —; 10 II 1947; sygn. 687 15/319/47.

63. Kowalczyk Stanisław, s. Jana, ur. 6 V 1925;— —; WiN; WSR Warszawa; art. 86 2 k.k.WP, art. 1 1, 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 225 1 k.k., art. 259 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 225 1 i w zw. z art. 259 k.k.; 3 IV 1952; rewizja 9 V 1952; 3 VIII 1952; sygn. 822 15/120/52.

64. Kupczak Czesław, s. Pawła, ur. 1 I 1930;— —;— —; WSO Kraków; tryb doraźny; art. 225 1 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 225 1; 14 X 1952; 18 XI 1952; sygn. 824 15/170/52.

65. Kuroczkin Mikołaj, ur. 3 IX 1914; „Leśny”, „Polonus”; NZW, NZZ; WSR Warszawa; 10 XII 1946; 10 II 1947; sygn. 687 15/319/47.

66. Landowski Bronisław, ur. 3 III 1920;— —;— —; WSR Bydgoszcz; art. 259 k.k., art. 257 k.k., art. 258 k.k., art. 204 1 k.k., art. 150 2 k.k., art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 28 IX 1948; rewizja 12 XI 1948; 23 XI 1948; sygn. 714 15/65/48.

67. Lipiński Wiktor, s. Jana, ur. 5 III 1918;— —;— —; WSR Warszawa;— —; 31 VII 1947; rewizja 22 VIII 1947; 4 IX 1947; sygn. 689 15/530/47.

68. Lis Eugeniusz, s. Jana, ur. 3 II 1922; „Bystry”; NSZ, WiN; WSR Lublin; art. 86 2 k.k.WP, art. 225 1 k.k., art. 259 k.k., art. 1 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 191 k.k.; 20 VII 1949; rewizja 1 IX 1949; 14 IX 1949.

69. Łajkoszlwan, s. Onufrego, ur. 19 XII 1913; „Komar”; UPA; WSR Kraków; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 23 VI 1947; 11 VII 1947; sygn. 684 15/72/47.



70. Łapiński Kazimierz, s. Andrzeja, ur. 24II 1925;— —;— —; WSR Wrocław; tryb doraźny; art. 1 3 dekretu z 13 VI 1946; 27 IX 1949; 14 X 1949; sygn. 748 15/140/49.

71. Machalski Ludwik, s. Leopolda, ur. 23 VIII 1929;— —;— —; WSR Kielce; tryb doraźny; art. 14 2, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 31 I 1951; 3 III 1951; sygn. 800 15/45/51.

72. Majewski Edmund, s. Tomasza, ur. 23 IX 1929;— —; Podziemie Harcerskie „Zawisza”; WSR Poznań; tryb doraźny; art. 16 1, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 1 2 dekretu z 13 VI 1946; 18 XII 1947; 8 I 1948; sygn. 718 15/181/48.

73. Majewski Władysław, s. Antoniego, ur. 20 X 1924; „Żwirko”; NZW; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1, art. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 25 VIII 1950; 16 IX 1950; sygn. 784/15/196/50.

74. Małolepszy Józef, s. Antoniego, ur. 1920; „Brzoza”; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1, art. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k., art. 259 k.k.; 24 X 1947; 21 XI 1947; sygn. 685 15/196/47.

75. Markosik Edward, s. Adolfa, ur. 24 I 1930; „Wichura”; NSZ; WSR Warszawa; art. 1 1 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 28 I 1949; rewizja 6 V 1949; 19V 1949; sygn. 745 15/63/49.

76. Martyński Karol, s. Feliksa, ur. 9 I 1931;— —;— —; Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni; art. 15 1 i 2 w zw. z art. 14 1 i 2 dekretu z 13 VI 1946; 6II 1952; rewizja 3 III 1952; 3 VII 1952; sygn. 822 15/101/52.

77. Maszenda Józef, s. Stanisława, ur. 23 XII 1912;— —;— —; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 1 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946; 18 XII 1948; 24 XII 1948; sygn. 721 15/282/48.

78. Maślak Eugeniusz, s. Franciszka, ur. 10IV 1916;— —;— —; WSR Szczecin; art. 3 lit. b dekretu z 30 X 1944, art. 225 1 k.k.; 22 X 1947; rewizja 7 I 1948; 13 I 1948; sygn. 721 15/287/48.

79. Matejczuk Jan, s. Jana, ur. 5 XI 1923;— —;— —; WSR Warszawa; art. 1 1 dekretu z 31 VIII 1944, art. 4 1, 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946; 14 III 1950; rewizja 12 VI 1950; 14 VI 1950; sygn. 783 15/155/50.

80. Mazurkiewicz Jan, s. Franciszka, ur. 18 XI 1919;— —;— —; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 9 dekretu z 30 X 1944, art. 259 k.k., art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 24 I 1947; 28 I 1947; sygn. 688 15/423/47.

81. Michalak Ignacy, s. Stanisława, ur. 20 I 1920; „Lotnik”; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Łódź; art. 86 k.k.WP, art. 1 1, 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 24 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 240 k.k.; 27 I 1950; rewizja 3 III 1950; sygn. 781 15/100/50.

82. Misieczka Stefan, s. Stefana, ur. 5 VI 1917;— —; UPA; WSR Rzeszów; rt. 85 k.k.WP, rt. 1 1, rt. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 29IX 1948; rewizj 24 XI 1948; 2 XII 1948; sygn. 714 15/68/48.

83. Mosskowski Stanisław, s. Waclawa, ur/ 4II 1930; „Jastrząb”; Liga do Walki z Komuną; WSR Katowice; rt. 86 1 i 2 k.k.WP, art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 21 V 1949; rewizja 20 VII 1949; 5 VIII 1949; sygn. 747 15/115/49.

84. Muszyński Józef, s. Antoniego, ur. 31 I 1926;— —;— —; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 1 1, 2 i 3, art. 4 1, art. 14 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 6 II 1947; 15 II 1947; sygn. 684 15/14/47.

85. Mynio Józef, s. Stefana, ur. 14 V 1925; „Józio”; UPA; WSR Kraków; tryb

- doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 23 VI 1947; 11 VII 1947; sygn. 684 15/72/47.
86. Niekuliszyn Michał, s. Józefa, ur. 1 III 1920;— —; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; 26 III 1947; 22 IV 1947; sygn. 689 15/547/47.
87. Nienałtowski Stanisław, s. Franciszka, ur. 4 III 1903;— —;— —; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 14 2, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 24 V 1948; 31 V 1948; sygn. 720 15/236/48.
88. Nowak Jan, ur. 2 V 1906;— —; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Łódź; 27 XII 1947; rewizja 18 II 1947; 25 II 1947; sygn. 687 15/357/47.
89. Nowak Władysław, s. Józefa, ur. 23 IX 1921;— —;— —; WSR Kielce; tryb doraźny; art. 14 2, art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 20 XII 1948; 10 I 1949; sygn. 748 15/151/49.
90. Ograbek Władysław, s. Jana, ur. 27 VIII 1924;— —; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Łódź; art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 1 IX 1947; rewizja 30 IX 1947; 6 X 1949; sygn. 686 15/226/47.
91. Ojtowicz Dmytro, s. Mikołaja, ur. 1923; „Wiśnia”; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; 9 IV 1947; 4 V 1947; sygn. 688 15/436/47.
92. Olchowicz Stefan, s. Jana, ur. 5 II 1913;— —; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 14 XI 1947; 18 XI 1947; sygn. 685 15/192/47.
93. Olejak Franciszek, s. Łukasza, ur. 9 XI 1924; „Lewczuk”; UPA WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 1 1 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 24 XI 1947; 27 XI 1947; sygn. 686 15/204/47.
94. Olejnik Alfons, s. Jana, ur. 1920; „Babinicz”; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 14 1 i 2 dekretu z 13 VI 1946; art. 225 1 k.k., art. 1 1 i 3 dekretu z 16 XI 1945, art. 1 3 dekretu z 13 VI 1946; 9 I 1947; 14 I 1947; sygn. 687 15/388/47.
95. Orzechowski Alfons, ur. 21 V 1923;— —;— —; WSR Bydgoszcz;— —; 3 I 1947; rewizja 7 II 1947; 19 II 1947; sygn. 687 15/340/47.
96. Orzechowski Zygmunt, ur. 15 VIII 1924; „Zawisza”; ROAK; — —; 22 III 1947; rewizja 18 IV 1947; 26 IV 1947; sygn. 689 15/550/47.
97. Ostaszewski Wacław, s. Henryka, ur. 201 1921;— —;— —; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 1 1, 2 i 3, art. 4 1, art. 14 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 6 II 1947; 15 II 1947; sygn. 684 15/14/47.
98. Oszczapiński Gabriel, s. Wiktora, ur. 10 II 1914; „Dzięcioł”; WiN; WSR Białystok; art. 86 2 k.k.WP, art. 259 k.k., art. 1 1 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 27 XI 1950; rewizja 15 I 1951; 2 III 1951; sygn. 800 15/26/51.
99. Pałyga Anzelm, s. Władysława, ur. 20 II 1930;— —; Polska Bojówka Podziemna nr 36; WSR Katowice; tryb doraźny; art. 86 2 k.k.WP, art. 1 2 i 3 w zw. z art. 15 2 dekretu z 13 VII 1946, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 3 pkt 1 dekretu z 13 VI 1946; 26 VII 1950; 12 VIII 1950; sygn. 784 15/207/50.
100. Pandel Józef, s. Jana, ur. 8 III 1929; -----; ----; WSR Katowice, tryb doraźny; art. 259 k.k., art. 1 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946; 6 V 1950; 30 V 1950; sygn. 783 15/150/50.
101. Paszkut Stanisław, s. Kazimierza, ur. 1 HI 1917;— —; NSZ; WSR Białystok; tryb doraźny; art. 16 1, art. 4 1, art. 1 1 i 3 dekretu z 13 VI 1946; 18 II 1947; 21 II 1947; sygn. 684 15/17/47.
102. Pawłów Stefan, s. Józefa, ur. 5 X 1918; „Wilcha”; UPA; WSR Kraków; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 23 VI 1947; 11 VII 1947; sygn. 684 15/72/47.

103. Piela Stanisław, s. Józefa, ur. 2 II 1919;— —;— —; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 20 II 1947; 21 II 1947; sygn. 684 15/19/47.

104. Pokładek Józef, s. Jana, ur. 1925;— —; NSZ; WSR Lublin; tryb doraźny; art. 1 3 dekretu z 13 VI 1946; 26 I 1947; 31 I 1947; sygn. 688 15/426/47.

105. Połowyszak Stefan vel Witliński Iwan, s. Iwana, ur. 20 I 1928; „Topola”; UPA; WSR Kraków; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 8 IX 1947; 24 IX 1947; sygn. 685 15/150/47.

106. Proc Stefan, s. Michała, ur. 1 I 1922;— —; UPA; WSO Lublin; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 18IX 1947; 24IX 1947; sygn. 685 15/146/47.

107. Ptak Stanisław, s. Stanisława, ur. 2 VI 1921; „Kruk”; Liga Walki z Bolszewizmem; WSR Kraków; tryb doraźny;— —; 3 II 1947; 22 II 1947; sygn. 687 15/350/47.

108. Radio Julian, s. Wasyla, ur. 23 VIII 1923;— —; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1, art. 1 3 dekretu z 13 VI 1946; 9 XII 1948; 10 I 1949; sygn. 748 15/153/49.

109. Rausch Gunther, s. Józefa, ur. 5 IV 1900;— —;— —; WSR Wrocław; art. 7 dekretu z 13 VI 1946; 26 VI 1949; rewizja 23 VIII 1949; 5 IX 1949; sygn. 747 15/127/49.

110. Richter Jan, s. Piotr, ur. 26 X 1926;— —;— — ; WSR Katowice; art. 7, art. 6 dekretu z 13 VI 1946; 8 III 1952; rewizja 11IV 1952; 12 V 1952; sygn. 828 0139/52.

111. Rodyma Wojciech, s. Kazimierza, ur. 24 IV 1916; „Mucha”; NSZ; WSR Kraków; tryb doraźny; art. 118 k.k.WP, art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 4 I 1947; 9 I 1947; sygn. 687 15/383/47.

112. Rokicki Czesław, s. Aleksandra, ur. 15 XII 1927;— —;— —; WSR Białystok; tryb doraźny; art. 16 1, art. 4 1, art. 1 1 dekretu z 13 VI 1946; 19II 1947; 24 II 1947; sygn. 684 15/20/47.

113. Rosochacki Wincenty, s. Antoniego, ur. 1 V 1924; ----- ;----- ; WSR Warszawa art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1, art. 1 1 i 2 dekretu z 13 VI 1946, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k., art. 259 i art. 257 k.k.; 11 IV 1949; rewizja 20 VII 1949; 20 VII 1949; sygn. 747 15/113/49.

114. Sala Stanisław, s. Stanisława, ur. 26 II 1930;— —; Podhalańska Grupa Operacyjna Wojska Polskiego im. Józefa Piłsudskiego; WSR Kraków; art.1 2 i 3, art. 4 1, art. 14 2 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k.; 6 IV 1949; rewizja 8 VI 1949; 20 VI 1949; sygn. 746 15/93/49.

115. Saszka Wasyl, s. Fiedora, ur. 15 I 1920;— —; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP; 26 IV 1947; 29 IV 1947; sygn. 684 15/33/47.

116. Skalski Stanisław, s. Leona, ur. 23 IX 1923; „Antek”; WiN; WSR Warszawa; art. 6, art. 13 w zw. z art. 7 dekretu z 13 VI 1946, art. 191 k.k.; 22 V 1950; rewizja 31 VIII 1950; 13 IX 1950. sygn. 784 15/192/50.

117. Skibicki Mieczysław, s. Jana, ur. 27 I 1927;— —;— —; WSR Wrocław; tryb doraźny; art. 14 1, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 17 II 1949; 9 III 1949; sygn. 748 15/164/49.

118. Skoczylas Józef, s. Wincentego, ur. 1927; „Burza”; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 86 2 k.k.WP, art. 4 1, art. 1 1, 2 i 3 dekretu z 13 IV 1946, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k., art. 259 k.k.; 24 X 1947; 21 XI 1947; sygn. 685 15/196/47. -

119. Skowroński Jan, s. Antoniego, ur. 5 II 1922; „Cygan”; NSZ; WSR

Białystok; art. 86 2 k.k.WP, art. 1 1 i 3 dekretu z 16 XI 1945, art. 1 1 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 28 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 225 1, art. 230 2, art. 259 k.k.; 31 V 1948; rewizja 9 VII 1948 ; 20 VII 1948; sygn. 713 15/8/48.

120. Skórowski Czesław, s. Bolesława, ur. 1916;— —; NZW; WSR Białystok; tryb doraźny; art. 14 2 dekretu z 13 VI 1946; 8 I 1947; 15 I 1947; sygn. 687 15/393/47.

121. Sojczyński Stanisław, ur. 30 II 1910; „Warszyc”; Konspiracyjne Wojsko Polskie; WSR Warszawa;— —; 17 XII 1946;— —12 II 1947; sygn. 687 15/323/47.

122. Starzyński Tadeusz, s. Henryka, ur. 8 V 1893;— —; WiN; WSR Warszawa; art. 1, art. 4 1 dekretu z 30 X 1944, art. 117 2 k.k.wP, art. 191 k.k., art. 89 k.k.WP; 28 X 1947; rewizja 19 XII 1947; 3 IV 1948; sygn. 722 15/334/48.

123. Stefura Stefan, s. Andrzeja, ur. 1924; „Krępy”; UPA; WSR Kraków; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 17 VII 1947; 13 VIII 1947; sygn. 685 15/104/47.

124. Stęłyk Piotr, s. Iwana, ur. 15 IV 1924;— —; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP; 26 IV 1947; 29 IV 1947; sygn. 684 15/33/47.

125. Stęłyk Stefan, s. Wasyla, ur. 12 II 1926;— —; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP; 26 IV 1947; 29 IV 1947; sygn. 684 15/33/47.

126. Stemkowski Jan, s. Michała, ur. 29 XII 1921; „Michał”; WiN; WSR Kielce; art. 4 1, art. 1 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946. art. 3 lit. a i b, art. 9 dekretu z 30 X 1944 w zw. z art. 259 k.k., art. 259 k.k., art. 27 k.k.WP w zw. z art. 230 2 k.k.; 18IV 1950; rewrga 30 VI 1950; 19 VII 1950; sygn. 784 15/179/50.

127. Sterlus Stefan, s. Pawła, ur. 28 V 1909;— —; WiN; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 4 1, art. 16 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 1 1 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k., art. 1 1 dekretu z 16 XI 1945; 8 II 1947; 10 II 1947; sygn. 684 15/7/47.

128. Sulatycki Jerzy, s. Władysława, ur. 16 XII 1930;— —;— —; Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni; art. 15 1 i 2 w zw. z art. 14 1 i 2 dekretu z 13 VI 1946; 6 II 1952; rewizja 3 ffl 1952; 3 VII 1952; sygn. 822 15/101/52.

129. Surówka Edward, s. Jana, ur. 20 III 1913; „Guzik”; Liga Walki z Bolszewizmem; WSR Kraków; tryb doraźny;— —; 3 II 1947; 22 II 1947; sygn. 687 15/350/47.

130. Szałański Edward, s. Władysława, ur. 24 II 1923;— —;— —; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 14 1 i 2, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 19 XI 1951; 12 XII 1951; sygn. 809 15/263/51.

131. Szarnowic Edward, s. Jana, ur. 13 XII 1926; „Batory”; WiN; WSR Białystok; art. 86 2 k.k.WP, art. 1 1, 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 28 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 259 k.k., art. 257 1 k.k., art. 24 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k.; 7 V 1951; rewizja 29 VI 1951; 28 VIII 1951; sygn. 805 15/173/51.

132. Szczęśniuk Adrian, s. Julizna, ur. 6 X 1926;— —; UPA; OUN; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 19 XI 1947; 21 XI 1947; sygn. 685 15/200/47.

133. Szczurek Franciszek, s. Franciszka, ur. 11 III 1915;— —; Win; WSR Katowice; art. 7, art. 6 dekretu z 13 VI 1946; 13 II 1952; rewizja 18 III 1952; 7 V 1952; sygn. 820 15/73/52.

134. Szczygielski Włodzimierz, s. Emila, ur. 8 VIII 1920; „Burlak”; UPA; WSR Rzeszów; art. 85 k.k.WP, art. 1 1 i 3, art. 4 1 i 7 dekretu z 13 VI 1946, art. 3 pkt 6 dekretu z 30 X 1944, art. 1 1 i 3 dekretu z 16 XI 1945, art. 225 1, art. 259 k.k.; 4 I 1949; rewizja 24 III 1949; 30 III 1949; sygn. 745 15/47/49.

135. Szela Władysław, s. Jana, ur. 6 XII 1927; - -; WiN; WSR Wrocław; art.

86 2 k.k.WP, art. 3 lit. b, art. 4 1 lit. a, art. 9 dekretu z 30 X 1944, art. 3 dekretu z 16 XI 1945, art. 1 2 i 3, art. 4 1, art. 14 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 225 1, art. 259 k.k., art. 191 k.k., art. 257 1 k.k., art. 24 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k.; 28 XI 1950; — —; 6 n 1951; sygn. 799 15/14/51.

136. Szółek Władysław, s. Wojciecha, ur. 8 IX 1920; — —; — —; WSR Katowice; 31 XII 1946; rewizja 18 II 1947; 25 II 1947; sygn. 687 15/355/47.

137. Sztajerowski Franciszek, s. Ignacego, ur. 17 IX 1924; — —; — —; WSR Łódź; tryb doraźny; art. 4 1, art. 14 1 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k.; 22 III 1948; 25 III 1948; sygn. 719 15/210/48.

138. Szuro Stanisław, s. Jana, ur. 19 X 1920; „Zamorski”; Liga Walki z Bolszewizmem; WSR Kraków; tryb doraźny; — —; 3 II 1947; 22 II 1947; sygn. 687 15/350/47.

139. Tataruch Ludwik, s. Pawła, ur. 1 X 1922; „Setka”; Liga Walki z Bolszewizmem; WSR Kraków; tryb doraźny; - - ; 3 II 1947; 22 II 1947; sygn. 687 15/350/47.

140. Tenekasz Łukasz, s. Praskiewii, ur. 20 X 1926; — —; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP., art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 2 VI 1947; 4 VI 1947; sygn. 684 15/53/47.

141. Terlecki Bogusław, s. Piotra, ur. 28 VI 1906; — —; — —; WSO Bydgoszcz; art. 1 pkt 1 i 2, art. 2 dekretu z 31 VIII 1944, art. 225 1 k.k. w zw. z art. 19 2 k.k.WP., art. 87 k.k.WP w zw. z art. 86 2 k.k.WP; 9 VI 1950; rewizja 6 VII 1950; 21 VII 1950; sygn. 784 15/181/50.

142. Tobot Jan, s. Franciszka, ur. III 1922; — —; WiN; WSR Warszawa; tryb doraźny; art. 4 1, art. 16 1, art. 1 1 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 259 k.k., art. 1 1 dekretu z 16 XI 1945; 8 II 1947; 10 II 1947; sygn. 684 15/7/47.

143. Tuszyński Kazimierz, s. Jana, ur. 29 XII 1924; — —; — —; WSR Warszawa; art. 14 1 i 2, art. 4 1, art. 1 2 i 3 dekretu z 13 VI 1946, art. 9 dekretu z 30 X 1944, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 9 dekretu z 30 X 1944, art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 259 1 k.k., art. 259 k.k., art. 24 2 k.k.WP w zw. z art. 259 k.k.; 8 II 1950; rewizja 19 IV 1950; 12 V 1050; sygn. 782 15/128/50.

144. Urbański Bronisław, s. Michała, ur. 15 I 1910; „Andrzej”, „Ślepty”; — —; WSR Warszawa; 19 XII 1946; 30 I 1947; sygn. 687 15/308/47.

145. Wachniak vel Wachowiak Aleksander, s. Władysława, ur. 1924; „Lisowjy”; UPA; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 85 k.k.WP, art. 1, art. 3 dekretu z 13 VI 1946; 12 VIII 1947; 16 VIII 1947; sygn. 684 15/95/47.

146. Wacyk Jerzy, s. Ignacego, ur. 8 X 1921; „Dana”; Liga Walki z Bolszewizmem; WSR Kraków; tryb doraźny; - - ; 3 II 1947; 22 11 1947; sygn. 687 15/350/47.

147. Waryas Władysław, ur. 30 X 1927; NSZ; 27 XI 1946; rewizja 6 II 1947; 21 II 1947; sygn. 687 15/337/47.

148. Więclawiak vel Węclawik Franciszek, s. Stanisława; — —; WiN; WSR Lublin; tryb doraźny; art. 118 3 w zw. z art. 117 1 k.k.WP; 7 II 1947; 26 II 1947; sygn. 684 15/13/47.

149. Wilch vel Wirch Józef, s. Michała, ur. 17 IX 1913; - - ; - - ; WSR Kielce; tryb doraźny; art. 259 k.k., art. 1 2 i 3, art. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 23 XII 1946; 3 I 1947; sygn. 688 15/403/47.

150. Wojdas Władysław, s. Jana, ur. 20 V 1927; — —; — —; WSR Rzeszów; tryb doraźny; art. 225 1 k.k., art. 24 1 k.k.WP w zw. z art. 225 1 k.k., art. 215 1, art. 251 k.k.; 21 XII 1950; 22 I 1951; sygn. 799 17/7/51.

151. Wojtasz Franciszek, s. Jana, ur. 3 II 1919; „Tyczka”; NSZ; WSR Bydgoszcz; tryb doraźny; art. 86 2 k.k.WP, art. 259 k.k., art. 1 3, ar. 4 1 dekretu z 13 VI 1946; 14 II 1947; 21 II 1947; sygn. 684 15/18/47.